Nr. 281. Piątek, 10 Grudnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmann l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr 83.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 25 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 35 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Blanka, Małżonka Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, powiła w sobotę, 4 b. m., o godzinie 11 w nocy szczęśliwie Arcyksięcia.

1. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Blanka oraz nowonarodzony Arcyksiążę cieszą się zupełnem zdrowiem.

Wiedeń, dnia 6 grudnia 1909.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki, oraz nowonarodzonego Arcyksięcia jest trwale dobry.

Wiedeń, dnia 7 grudnia 1909 przed południem.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

Z Najwyższego zarządzenia, z powodu zgonu Jej Królewskiej Wysokości Maryi Księżniczki Duńskiej, urodzonej Księżniczki Orleańskiej, będzie noszona żałoba Dworska począwszy od czwartku, 9 grudnia b. r., przez 12 dni, ze zmianą, równocześnie z istniejącą żałobą Dworską z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Karola Teodora, Księcia Bawarskiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu inspektorowi generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych, Bronisławowi Magierowskiemu, przy sposobności przejścia na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej inspektora generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych, Jana Szczepaniaka, starszym inspektorem generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej gr. kat. proboszcza w Balińcach, ks. Tytusa Wojnarowskiego, kanonikiem gremialnym, a proboszcza i dziekana w Podhajcach, ks. Jana Tokara, honorowym kanonikiem gr. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej profesora w IV. gimnazyum państwowem w Krakowie, dr. Jana Kreinera, dyrektorem gimnazyum państwowego w Gródku Jagiellońskim, profesora w II. państwowej szkole realnej w Krakowie, Stanisława Sobińskiego, dyrektorem państwowej szkoły realnej w Tarnobrzegu, a profesora w I. państwowej szkole realnej we Lwowie, Bronisława Duchowicza, dyrektorem państwowej szkoły realnej w Rawie ruskiej.

P. Minister kolei żelaznych zamianował starszego komisarza generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych, Stanisława Gutkowskiego, inspektorem w tej władzy.

P. Minister kolei żelaznych zamianował starszego komisarza generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych, Ludwika Malinowskiego, inspektorem generalnej inspekcyi austryackich kolei państwowych.

Ministerstwo handlu zamianowało praktykantów rachunkowych: Kazimierza Witrylaka, Pawła Romana 2ga im. Kuhnena, Józefa Antoniego 2ga im. Cydyłę i Alfreda Pleusa, asystentami rachunkowymi w departamencie rachunkowym gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 grudnia.

Zmiana przepisów co do rewizyi, apelacyi i rekursu.

Rząd wniósł w Izbie panów projekt o zmianie przepisów co do rewizyi, apelacyi i rekursu.

W myśl projektowanej zmiany ma doznać ulgi Najw. Trybunał sądowy, który skutkiem stałego od lat wielu wzrostu agend stanął u ostatnich granic fizycznej możliwości działania, gdyż członkowie jego tak są obarczeni, że mimo największych wysiłków i poświęcenia nie są w stanie uczynić wszystkim wymaganiom zadość. Przyczyn tego objawu szukać należy głównie w tem, że nowa procedura cywilna zniosła ograniczenia co do toku rewizyi w tym celu, by przeprowadzenie nowych ustaw procesowych oddać pod kontrolę Najwyższego sądu. Przed wejściem procedury cywilnej w życie była wykluczona rewizya przeciwko jednakowo brzmiącym wyrokom w postępowaniu sumarycznem aż do 1000 koron, w postępowaniu zaś ustnem i pisemnem pozostała dopuszczona, jako wyjątek. Odkąd jednakowoż we wszystkich rzeczach prawnych dopuszczono rewizyę przeciwko jednakowo brzmiącym wyrokom, liczba ich wzrosła do tego stopnia, że w ostatnich latach stanowiła około dwu trzecich ogólnej liczby wypadków rewizyi, jakie poszły do Najw. Trybunału sądowego, jakkolwiek pomyślny skutek takiej akcyi zalicza się do wyjątków, wynosi zaledwie 14 prc. ogólnej liczby. Ta zaś podniosła się w czasie od 1901 do 1908 r. z 5772 do 7798. Roczny przyrost wynosił tedy przeciętnie 300 wypadków rewizyi, zatem góruje znacznie nad normalnym przyrostem w innych działach, podległych Najw. Trybunałowi sądowemu.

Pomnożenie zastępu pracowników nie może usunąć tego stanu rzeczy, gdyż trzebaby chyba podwoić liczbę sędziów. Przeciwko innym projektom sanacyi podnoszą się poważne zarzuty. Tak np. przekazanie rewizyi w sprawach podlegających orzeczeniu sądów powiatowych wyższym sądom krajowym, naraziłoby na szwank jednolitość prawną i równomierność judykatury Najw. Trybunału. Projekt rządowy zdąża zatem do tego, by materyał zmniejszyć przez ograniczenie toku instancyj. W sednie swych przepisów powraca on do postanowień poprzedniego austr. prawa procesowego, przyczem powołać się można na wzór wszystkich nowożytnych, zagranicznych ustawodawstw, które w znacznie większej mierze i nierównie skuteczniejszymi środkami ograniczają odwoływanie się do najwyższej instancyi.

Wedle projektu dopuszczalność rewizyi przeciw jednakowo brzmiącym wyrokom niższych instancyj w sporach prawnych z powodu pretensyj pieniężnych ma być zawisła

---

3)

HAJOTA.

DAR HELIOGABALA.

NOWELA.

I.

(Ciąg dalszy).

Urlop na pół roku! Wyjazd zagranicę! Pan doktor był naprawdę śmieszny, a już zupełnie bezczelny, że za taką poradę miał odwagę wziąć dwa ruble, to jest pięćdziesiątą część miesięcznej pensyi męża.

Szkoda, że od razu nie poradził, aby sobie kupili willę za miastem z ogrodem, a także powóz i konie, gdy powrócą z zagranicy. To było jednakowo wykonalne.

Po odejściu doktora małżonkowie długo milczeli.

Wreszcie on westchnął ciężko i rzekł:

— Ha trudno. Trzeba się wybierać na tamten świat.

Ona bardzo zgnębiona, lecz bezradna próbowała go pocieszać.

— Tylko się nie martw. Doktorzy lubią przesadzać. Teraz będziesz zażywał te proszki, które ci przepisał, a latem pojedziesz na wieś na całe sześć tygodni. Na wsi tak się zawsze dobrze czułeś.

Wstrząsnął smutnie głową.

— Nie! nie! Mnie już wieś nie pomoże. Tak, słońce, ciepły klimat. Dużo słońca. Sam to czuję.

Westchnął znów, zamyślił się i po długiej chwili dodał:

— Ciekawym, coby taki pobyt przez pół roku zagranicą kosztował?

Nie odpowiedziała mu nic. Miała dosyć kłopotów nieuniknionych, żeby sobie jeszcze zbytecznymi głowę zaprzątać.

Ale on sobie widocznie zaprzątał, bo w kilka dni potem, gdy odpoczywał po przykrym ataku krztuszenia, rzekł nagle:

— Wiesz, rozpytywałem się kolegów, którzy byli we Włoszech. Powiadają, że tam tanio, że możnaby taki półroczny pobyt tysiącem kilkuset rubli opędzić. Oczywiście licząc na dwoje. Bo ja bym bez ciebie nie pojechał.

Ruszyła tylko ramionami.

Biedak! Co mu się roiło!

I zkądże by wzięli te tysiąc kilkaset rubli, oni, którzy przez całe dwadzieścia kilka lat swego pożycia nie mogli uskładać jednej setki! A syn! na tricem kursie prawa! A mieszkanie, które byłoby trzeba zostawić!

On, niezrażony jej milczeniem, śnił w dalszym ciągu:

— Urlop by mi dali!... to wiem. Za tyle lat służby! Antoś ma parę korepetycyj. Ja bym mu z pensyi dawał jakie pięćdziesiąt rubli miesięcznie na zapłacenie mieszkania, sługi i życia.... to byłoby dosyć.... resztę by sobie dorobił.... Jak myślisz?

Milczenie.

— Dla nas zostawałoby tym sposobem drugie pięćdziesiąt. Trzysta rubli przez pół roku. Chodzi tylko o to, żeby zkąd dostać jakie tysiąc dwieście rubli. Takbym pragnął jeszcze pożyć. Tak ciężko was samych zostawiać.... Może tysiąc by wystarczył.... Jak myślisz? Przy oszczędności....

Nie mogła już wytrzymać. Ten chory człowiek stanowczo bredził.

— Zapewne — rzekła hamując rozdrażnienie — zapewne. Chodzi tylko o tę drobnostkę. Może jutro, pojutrze, idąc do biura, znajdziesz na ulicy.

Popatrzył na nią. Otworzył usta raz i drugi.

Widoczne było, że ma coś na myśli; że chce coś powiedzieć. Lecz zbrakło mu odwagi i zamilkł.

I znów upłynęło dni kilka.

A owo „coś" nurtowało w nim ciągle, dręcząc go na równi z kaszlem i atakami duszenia.

Słowa doktora otworzyły w jego duszy jakieś okno, przez które biedny skazaniec, chodzący dotąd cierpliwie w kieracie niewzruszonych obowiązków, wyjrzał po raz pierwszy w świat osobistego pożądania....

I było to tak silne i olśniewające, że nareszcie.... odważył się.

— Kasiu! rzekł jednego wieczora do żony cichym, ale zdecydowanym głosem — pamiętasz, na ile to oceniano twoje korale?

Podniosła głowę. Oczy jej błysnęły jak zawsze, gdy mówiła lub myślała o swoim skarbie.

— O! rzekła, daleka od wszelkich przypuszczeń — na amatora warte są ze dwa tysiące rubli, może więcej. To mi już kilku jubilerów mówiło. Takie antyki! Z każdym rokiem idą w cenę.

Mąż stanął przed nią; ziemisto blady, chudy, chrapliwie dyszący; widmo sterane w mozole o ten kawałek chleba, który spożyłem blisko przez ćwierć wieku jedli.

— A gdyby.... — wymówił jakimś dziwnym, jakby nie swoim głosem, a gdyby je zastawić!

Porwała się z miejsca i zmierzyła go oczyma.

Och! choćby mu był dane żyć jeszcze lat sto i dwieście, nie zapomniałby nigdy tego spojrzenia.

Było w niem wszystko. Wszystko złe, okrutne, nieubłagane, nienawistne, wszystko, co oczy kobiety zagrożonej w swem najwyższem umiłowaniu, ujawnić mogą.

Gdyby jej zaproponował, by wyskoczyła oknem na ulicę, lub poszła handlować sobą wieczorami po zaułkach lub poprostu okradła kogoś, nie mogłaby spojrzeć na niego inaczej.

— Zastawić! wykrzyknęła sycząco — Zastawić! Moje korale? A zająć byś ty je kiedy wykupił? To już lepiej od razu powiedz, żeby je sprzedać! Zawołać Żyda, sprzedać! Jak stary łachman! Moje korale!

Było tyle żywiołowego buntu, oburzenia w jej głosie i twarzy, że jak każda żywiołowa rzecz, ślepą swoją siłą obezwładniło go. Cofnął się, pochylił głowę jak winowajca.

A ona, po raz pierwszy w życiu rozpętana wobec niego, krzyczała:

— I to ty!... mój mąż! Ty masz czoło.... Ty, który wiesz, jakiem było moje życie, odkąd za ciebie poszłam.... Jedno harowanie.... jedna męka.... Od ust sobie odejmowałam. Raz na trzy lata kupiłam sobie nową suknię.... Nie zaprzeczysz mi. Nie byłam, jak inne żony.... Wiedziałam, że ci ciężko. Czyniłam co mogłam, aby ci ulżyć, pomódz.... Nie myślałam nigdy o sobie.... Zawsze tylko o dziecku i o tobie, o twoich wygodach. Nie zaprzeczysz.... I ty dziś.... To jedno, jedyne.... Moje korale! Boże! Moje korale!

(Ciąg dalszy nastąpi)

od minimalnej wartości przedmiotu spornego, co do którego przeprowadzona ma być rewizya. Wartość przedmiotu rewizyi winna w sprawach podległych orzeczeniu sądu powiatowego przewyższać 1000 kor., a w procesach podlegających orzeczeniu trybunału sądowego 2000 kor. Jeśli wyroki niższych instancyj nie są równomierne, lub jeśli nie idzie o prawne pretensye pieniężne, rewizya pozostaje nieograniczoną.

Pozycye sumy rewizyjnej ustanowiono z wielką przezornością. W sprawach podlegających orzeczeniu sądów powiatowych, pomimo znacznego obniżenia wartości pieniężnej zatrzymano granicę wartości ustaloną przez dawne postępowanie sumaryczne, co prawda z tą zmianą, że rozstrzyga nie oszacowanie w czasie, gdy skargę podniesiono, lecz wartość, o którą idzie w instancyi rewizyjnej. Na 2000 kor. ustanowiono sumę rewizyjną dla procesów toczących się przed trybunałem sądowym, co do których ponieważ rozstrzyga je kolegium sędziów, a zastępstwo bez wyjątku sprawują adwokaci w dwu instancyach, istnieje większa rękojmia słuszności zgodnych orzeczeń I. i II. instancyi.

Projekt oparł się także na tem, że sprawy drobniejszej wartości same przez się znieść nie mogą kosztów daleko sięgającej instancyi prawnej i że w takich wypadkach pogodzić się należy ze zgodnemi orzeczeniami dwu instancyj, które też w regule (w 86 prc. wypadków) Najw. Trybunał sądowy uznaje za słuszne. Wobec małych widoków skuteczności tego środka prawnego jest rzeczą także z ogólnego stanowiska słuszną, iżby interesowanych ustrzedz od znacznych, a nieproduktywnych wydatków, gdyż koszta procesu nie pozostają w tym razie w żadnym stosunku do wartości spornego przedmiotu. Projektowane przepisy zmniejszyłyby liczbę rewizyj prawie do połowy, a Najw. Trybunałowi sądowemu umożliwiłyby spełnienie najważniejszych jego zadań, mianowicie przestrzegania jednolitości prawnej i dalszego kształcenia prawa we wszelkich dziedzinach.

Z tych samych względów powstał zamysł ograniczenia dopuszczalności rekursów do Najw. Trybunału sądowego przeciwko orzeczeniom co do kosztów sądowych i należytości przypadających znawcom sądowym. Także tutaj ma rozstrzygać minimum pieniężnej wartości przedmiotu rekursu. Jako najniższą granicę przyjmuje projekt sumę powyżej 100 kor. Co do sum nie przekraczających tej granicy odmawia się i dzisiaj merytorycznego dodatkowego zbadania wyroku w postępowaniu apelacyjnem.

Przedstawione ulgi dozwolą uczynić zadość inicyatywie Najw. Trybunału sądowego i znowu usunąć wprowadzone ustawą z 24 lutego 1907 (Dz. u. p. nr. 41) małe senaty, złożone z trzech członków. Instytucya ta zawiodła związane z nią nadzieje. Utrudnia ona wewnętrzne agendy i przegląd, a zwiększa niebezpieczeństwo rozpadu judykatury skutkiem sprzecznych wyroków. Najw. Trybunał sądowy ma zatem na przyszłość co do spraw prawnych wszelkiego rodzaju rozstrzygać zasadniczo w senatach, złożonych z 5 członków.

Oprócz wymienionych postanowień zawiera projekt jeszcze dwie inne, mniej już ważne, zmiany procedury cywilnej, których konieczność wykazała praktyka. I tak przepis z § 505 ust. 3 proc. cyw., że rewizya jednakowo brzmiących wyroków nie ma mocy wstrzymującej, ma przestać obowiązywać w wypadkach, gdy ubiegający się o rewizyę da przeciwnikowi rękojmię co do zaspokojenia jego pretensyi. Dalej Najw. Trybunał sądowy upełnomocniony będzie do tego, iżby w razie zniesienia wyroku sprawę skierowywać bezpośrednio do sądów pierwszej instancyi, jeśli dla zawyrokowania o niej widocznie koniecznem jest przejście tej sprawy przez alembik wymienionej instancyj.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

Dnia 5 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych. Przewodniczył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni. Obecni byli wiceprezesi: A. Gorayski, E. Zieleniewski, dr. W. Jabl, członkowie: dr. E. Bandrowski, dr. A. Benis, W. Biechoński, St. Ciuchciński, M. Dattner, T. Fiedler, J. Franke, P. Kosobucki, dr. J. Leo, T. Merunowicz, dr. J. Milewski, A. Nawratil, J. Olszewski, W. Ostrowski, dr. B. Pawlewski. A. Pawłowski, dr. T. Rutowski, dr. J. Schoenett, J. Schirmer, A. Sołtyński, A. Stefanowicz, dr. H. Szarski, W. Szuchiewicz, N. Ulmer, J. Wczelak, dr. A. Zgórski, B. Żardecki. Sekretarz J. Starkel, referent techniczny inż. K. Łoziński.

I. Sekretarz przedłożył sprawozdanie z czynności obu Komitetów stałych za czas od 14 lipca do 5 grudnia 1909. Przyjęto do wiadomości.

II. Radca Dworu A. Nawratil przedłożył sprawozdanie z wizytacyi szkół szewskiej w Starym Sączu i hafciarskiej w Makowie, oraz kursów zawodowych, które się obecnie odbywają, a w szczególności z kursu kroju i konfekcyi bielizny we Lwowie, kursu introligatorskiego w Krakowie i szewskiego w Krakowie. Sprawozdawca zaznaczył, że do kursu kroju i konfekcyi bielizny, oraz do kursu introligatorskiego zostały z konieczności użyte siły zagraniczne, nie władające językiem krajowym i posługujące się tłumaczami, lecz szło o siły pod względem fachowym bardzo wybitne, a jest nadzieja, iż później i dla tych kursów będą już mogły być siły krajowe użyte.

Z powodu tego sprawozdania rozwinęła się obszerna dyskusya, w której podnoszono jednozgodnie ważność i pożyteczność odbywania kursów majsterskich i zawodowych. Gdy zaś w d. 4 b. m. odbyła się przy współudziale reprezentanta Ministerstwa robót publicznych, Rady szkolnej krajowej, Izb rękodzielniczych i kierowników rządowych szkół przemysłowych całodzienna konferencya o programie kursów odbyć się mających w r. 1910, przeto na wniosek prezydenta dr. J. Leo został cały ten program Komisyi przedłożony.

Po wszechstronnej dyskusyi nad tym programem, zawierającym nietylko seryę kursów, urządzać się mających z ramienia Komisyi i Wydziału krajowego, lecz także w państwowych szkołach przemysłowych i w Instytutach dla popierania drobnego przemysłu przy Izbach handlowych we Lwowie i Krakowie. przyjęto do wiadomości, że z ramienia Komisyi i Wydziału krajowego urządzi się w 1910 r. 5 (pięć) kursów majsterskich szewskich, 3 stolarskie, 1 blacharski, 1 introligatorski, 2 kursy kroju i konfekcyi bielizny, 2 kursy murarskie, 1 kaflarski i 1 młynarski, o ileby tego nie uczyniło Ministerstwo robót publicznych z wiosną roku przyszłego. Uznano wreszcie za potrzebne urządzenie kursu lakierniczego.

III. Radca A. Stefanowicz zdawał sprawę z wizytacyi warstatu naukowego tkackiego w Gorlicach, kołodziejsko-kowalskiego w Grybowie, oraz szkół przemysłowych uzupełniających w Żywcu i Gorlicach.

IV. Radca A. Pawłowski przedstawił wynik wizytacyi szkół handlowych uzupełniających w Białej, Drohobyczu, Krakowie na Kaźmierzu, Przemyślu, Nowym Sączu i obu szkół handlowych przy Akademiach w Krakowie i we Lwowie, podnosząc szczegółowo ich zalety, wady i niedostatki. Wnioski sprawozdawcy, tyczące się odrębności oddziałów handlowych uzupełniających przy szkołach przemysłowych i urządzenia w r. 1910 ponownego kursu handlowego dla nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających, przekazano Komitetowi szkolnemu do szczegółowego rozpatrzenia.

V. N. Ulmer przedstawił w imieniu Komitetu przemysłowego szczegółowe wnioski i kwestyonaryusz, tyczący się dalszych szczegółowych badań nad powodami trudnego położenia mieszczaństwa rękodzielniczego w kraju i nad środkami niesienia pomocy przemysłowi rękodzielniczemu.

Po obszernej dyskusyi nad tymi wnioskami odroczono ostateczne ich załatwienie i przekazano komitetowi przemysłowemu Komisyi zastanowić się nad skróceniem postępowania przygotowawczego i nad wyborem tych działów kwestyi rękodzielniczej, które dla ważności swej i potrzeby szybkiego działania powinny być naprzód wysunięte.

VI. Radca dr. A. Zgórski zdał sprawę o stanie kraj. funduszu przemysłowego i podaniach wniesionych o pożyczki z tego funduszu. Wykaz obejmuje 81 podań na sumę 3.604.600 K., które są w toku załatwienia; 30 podań na sumę 1,231.100 K., które od ostatniego posiedzenia załatwiono odmownie, 10 podań na sumę 354.500 K, które z wnioskami na udzielenie pożyczek przygotowano na posiedzenie pełnej Komisyi. W czasie od ostatniego posiedzenia wypłacono 14 pożyczek przyznanych na kwotę 899.000 K., a 8 promes na kwotę 391.000 K. jest jeszcze w obiegu. Cały stan funduszu przemysłowego po dzień 4 grudnia wynosił 550.000 K. Doliczywszy do tego spodziewane wpływy ze spłaty pożyczek w ciągu roku 1910 okrągło 700.000 K. i dotacyę na rok 1910 w kwocie 200.000 K., sumuje się stan funduszu po koniec roku 1910 na kwotę 1,450.000 K. Odliczywszy od tej kwoty sumę 391 000 K. promes do zrealizowania i sumę pożyczek przygotowanych w kwocie 354 500 K., pozostaje do dyspozycyi na cały rok 1910 kwota 704.500 koron.

Na podstawie referatu radcy dr. A. Zgórskiego, dr. Schönetta i inżyniera K. Łozińskiego, w myśl wniosków Komitetu przemysłowego — uchwalono przedstawić Wydziałowi krajowemu, ażeby udzielił pożyczek następującym przedsiębiorstwom: drukarni i apreturze płócienek 80.000 K., fabryce obuwia 12.000 K., fabryce maszyn dla przemysłu cementowego 20.000 K.. fabryce wyrobów galanteryjnych skórzanych 25.000 K., fabryce zapałek 30.000 K., fabryce pończoch 25 000 K., fabryce nawozów sztucznych i kleju 150.000 K., warstatowi pilnikarskiemu 2000 K., zakładowi odnawiania odzieży 2500 K., pracowni koszykarskiej 8000 K. — razem 354.500 K.

Po rozpatrzeniu jeszcze sprawy ewentualnego mianowania drugiego referenta technicznego dla biura Komisyi i kandydatów, którzy się o objęcie tej posady zgłosili, zamknięto posiedzenie, które trwało od godziny 10 przed południem, z dwugodzinną przerwą w południe, do godz. 8 wieczorem.

Położenie parlamentarne w Niemczech.

(#) Skład prezydyum niemieckiego parlamentu nie odpowiada liczebnej sile stronnictw. Liberalni wszelkich odcieni cofnęli się bowiem od udziału w prezydyum. Narodowo-liberalnym ofiarowano drugą wiceprezydenturę, a jakkolwiek p. Paasche miał osobiście ochotę objąć to honorowe stanowisko i nawet pierwotnie dopuścił do swego wyboru, to jednak później wyboru tego nie przyjął, co miało być demonstracyjnem zaznaczeniem, iż nowy blok czysto liberalny zrywa wszelką łączność z konserwatywno-centrową koalicyą, która przeprowadziła reformę finansową.

Wskutek usunięcia się narodowych liberałów, liczebnie najmniejsza frakcya, jaką jest stronnictwo Rzeszy, uzyskała przedstawiciela w prezydyum w osobie ks. Hohenlohego. Tak więc konserwatyści (hr. Stolberg), centrum (dr. Spahn) i stronnictwo Rzeszy (ks. Hohenlohe) są reprezentowane w obecnem prezydyum. Nie jest to jednak dowodem, jakoby te trzy stronnictwa porozumiały się z sobą co do wspólnego programu politycznego i wspólnej akcyi i taktyki parlamentarnej. Większości jasno zarysowanej i około pewnych programowych zasad zgrupowanej, niema obecnie w Izbie. Sytuacya o tyle tylko się wyjaśniła, że wszystkie frakcye liberalne widocznie do siebie się zbliżyły i zwracają się życzliwie do partyi socyalno-demokratycznej, której odłam już od wiosny skrzętnie pracuje nad rewizyą zasadniczego programu erfurckiego, celem umożliwienia sobie współdziałania z mieszczańskiemi stronnictwami.

Jak z jednej strony charakterystycznem jest wyłączenie liberalnych przedstawicieli z prezydyum, tak z drugiej oznaką widocznego zwrotu w konstelacyi parlamentarnej jest fakt, iż Centrum katolickie dawniej odepchnięte przez ks. Buelowa od rządów, zajęło obecnie znowu należne sobie, a nawet

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

TAJEMNICA LILIOWEGO POKOJU.

(Jules de Gastyne: „Le mystère de la chambre mauve).

III.

(Ciąg dalszy).

Widząc mistrza detektywów zatopionego w tak głębokiem zamyśleniu, margrabia rzekł:

— Pewnie panu przeszkadza ta zasuwka z wewnątrz zamknięta? Tak, wiem, prawie niepodobna przypuścić, że mogła być zasunięta przez inną osobę, a nie moją siostrę. Ach! nędznik dokonał tego z piekielną zręcznością! Nie chciał zostawić mojej siostrze tyle czasu, żeby zmieniła testament. I jeżeli mu się nie dowiedzie zbrodni, zabierze wszystkie miliony biednej Dolorès, aby je rzucić do stóp swojej łotrzycy! Pomyśl pan tylko, kochany panie! Czy zastanawiasz się pan, jakby niemoralnem było, aby podobny zbrodniarz spokojnie używał owoców swojego oszukaństwa?

— Tak — rzekł tajny agent ciągle zadumany.

I dodał:

— Nie same trudności mnie powstrzymują, tylko obawa, czy mi się uda. I powiem panu wszystko. Tak bardzo mnie pan zainteresował swoją sprawą, list, który przeczytałem, tak mnie wzruszył, że chcę za wszelką cenę, za wszelką cenę, słyszy pan, pomścić tę, która została tak haniebnie zamordowana.

Margrabia zadrżał radością i nadzieją.

— Ach! więc pan także wierzy, że ona została zamordowana?

— Jestem przekonany, ale niestety! trzeba także innych przekonać.

— Och! — odrzekł margrabia — jeżeli pan się tego podejmie, jestem zupełnie spokojny.

Detektyw spojrzał na margrabiego w swój właściwy sposób i rzekł:

— Proszę na mnie liczyć.

Więcej nie było potrzeba. Dwaj mężczyźni uścisnęli sobie ręce i margrabia odszedł. W duszy miał pełno nadziei. Skoro odszedł, Just odrazu zabrał się do dzieła. Zapalił papierosa i zamyślił się długo nad tem wszystkiem co słyszał

Dla niego, rzeczywiście, nie ulegało wątpliwości, że nieszczęśliwa hrabina de Sexto nie sama się zabiła. Była zamordowana i to zamordowana przez swego męża.

W jaki sposób nędznik spełnił tę zbrodnię? Pomagając sobie wiadomościami, zaczerpniętemi z dzienników i temi, których margrabia mu udzielił, detektyw starał się sobie zdać sprawę z całego przebiegu.

Pan de Sexto opuścił żonę wczesnym rankiem, aby się udać do Wersalu. O tej porze zbrodnia już musiała być dokonana. Nędznik udusił nieszczęśliwą kobietę i powiesił ją na ramie okna. Potem wyszedł z pokoju. Just przedstawiał sobie całą tę scenę, morderstwa dokonano w ciszy nocnej, po gwałtownej sprzeczce zapewne, podobnej do tej, o której była mowa w liście. A prawdopodobnie było nie tak. Morderstwo nie było spełnione pod wpływem chwilowego uniesienia. Było od dawna uplanowane.

Morderca musiał wszystko przygotować, mieć pod ręką wszystko co było potrzeba, aby zmylić pozory, nasunąć myśl o samobójstwie. Był wyuczony przez swoją kochankę, która może dostarczyła mu wszystkiego, czego było potrzeba. Gdyby można było tego dowieść, łatwoby przyszło ją także uczynić odpowiedzialną i uwięzić ją jako wspólniczkę.

— Spokoju! spokoju! — mówił sobie detektyw — Nie puszczajmy się na manowce! Zbrodniarz wszedł tej nocy do pokoju z powziętym z góry zamiarem pozbycia się raz na zawsze swojej żony, aby zagrabić jej majątek. Może zastał ją śpiącą, zadusił i powiesił nieżywą już na ramie okna. W ten sposób nie było żadnego hałasu, nic nie było słychać w pałacu. I rzeczywiście, służba oświadczyła, że nic nie słyszano, ani szamotania walki, ani wybuchów głosu. Tak było z pewnością. Zbrodniarz, oblany zimnym potem, zbliża się do łóżka swojej żony, zapewnia się, że ona śpi, rzuca się na nią i dusi. Potem zarzuca jej sznur na szyję i przyczepia do ramy okna, aby myślano, że sama się powiesiła. Wszystko dobrze poszło. Nikt w pałacu się nie obudził. Morderca, oddychając z ulgą, kieruje się ku drzwiom, aby odejść. Musiano mu powiedzieć, a może sam tak obmyślił, że aby oddalić podejrzenia, aby wmówić, że zostało spełnione samobójstwo, trzeba zamknąć drzwi na zasuwkę z wewnątrz. W ten sposób wszyscy będą zmuszeni uwierzyć, że hrabina zasunęła drzwi zanim się powiesiła, aby jej nikt nie przeszkadzał w jej okrutnej robocie. Oto więc zbrodniarz myśli o zasunięciu zasuwki. Ale w jaki sposób zabierze się do tego?

Just wie dobrze, jak się zabierze. Zna sposób. Za pomocą bardzo cienkiej nitki, nitki jedwabiu, przesuniętej przez otwór w drzwiach, pociągnie zasuwkę i zamknie. Potem, wyciągnie nitkę i nikt się niczego nie domyśli. Hrabia znał także tę sztukę, albo musiała mu ona być wskazana przez jego kochankę. Oto, według zdania Justa, jak zbrodniarz sobie postąpił. I zadowolony, że się domyślił, detektyw wstaje z krzesła, rzuca swój zgaszony papieros i woła służącego.

— Przygotujesz mi na dziś wieczór wszystko czego potrzeba, abym się przebrał za rzezimieszka.

— Dobrze, mistrzu.

— Kaszkiet, długa bluza błękitna, a przedewszystkiem witrychy, fałszywe klucze, latarka i t. d.

— Dobrze, wiem, mistrzu.

— Przyjdę się ubrać około jedenastej.

— Wszystko będzie gotowe.

— Dobrze.

— Wychodzę przejść się trochę. Nie będę długo bawił.

— Słucham, panie.

— Przez kilka dni z rzędu będę bardzo zajęty; jeżeliby kto do mnie przyszedł, niema mnie w domu.

— Rozumiem.

— Moja laska, kapelusz?

— Oto jest.

— A więc do widzenia, wkrótce.

— Wszystko będzie gotowe.

Wziąwszy kapelusz i laskę, Just wybiegł na ulicę. Zrobił już plan i zdawał się pełen werwy, gdyż obecnie czuł, że mu się powiedzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pod wielu względami przewodnie stanowisko w Izbie. centrum napiętnowane, przez poprzedniego kanclerza, jako wrogie państwu, doznawało i doznaje ciągłych napaści ze strony pism liberalnych, zarzucających mu antipaństwowe tendencye, mające się uwydatniać w tem, iż broni ono wyłącznie interesów katolickich, a na drugi plan usuwa interesy państwowe. Z poufnych konferencyj nielicznego grona przedstawicieli centrum, jakie się odbywały około Wielkiej Nocy w Kolonii, a następnie w Koblencyi, wysnuwano wniosek, iż w łonie tego stronnictwa powstały zasadnicze nieporozumienia na tym punkcie, czy centrum ma mieć charakter czysto katolicki i całą swoją akcyę prowadzić w ścisłej łączności z episkopatem. Rzeczywiście istniały pod tym względem pewne różnice zapatrywań, ale obecnie zostały one już zupełnie wyrównane.

Z końcem listopada odbyło się bowiem posiedzenie przedstawicieli frakcyj centrowych w parlamencie i w Sejmie pruskim, oraz wydziału krajowego stronnictwa centrum, na którem uchwalono zgodnie programatyczne oświadczenie, podpisane przez wszystkich wybitnych członków stronnictwa. — Streszcza się ono w tem, iż centrum jest zasadniczo politycznem, a nie wyznaniowem stronnictwem i opiera się na podstawach konstytucyi Rzeszy niemieckiej, która wymaga od posłów, aby uważali się za reprezentantów całego ludu niemieckiego. Z tego powodu Centrum żąda opieki i równouprawnienia dla wszystkich obywateli państwa, których interesów stara się zawsze bronić z uwzględnieniem dobra całości i rozwoju wszystkich klas społecznych. Jakkolwiek centrum bronić będzie najusilniej wszelkich uprawnionych interesów katolików niemieckich we wszystkich dziedzinach życia publicznego, to jednak przez to nie traci ono charakteru czysto-politycznej partyi.

Oświadczeniem powyższem odparto stanowczo i kategorycznie wszelkie zarzuty i podejrzenia, jakie przeciw centrum podnosił ks. Buelow, a za nim cały orszak jego zwolenników i wielbicieli. Jeżeli zaś z pewnej strony złośliwie zauważono, iż centrum umyślnie właśnie w obecnej chwili ogłosiło swoje oświadczenie, aby się zaprezentować nowemu kanclerzowi jako stronnictwo zdolne do rządów, to insynuacya ta sama przez się upada, albowiem centrum nigdy nie zrzekło się prawa do rządów i nigdy nie usuwało się od współudziału w rozwiązywaniu doniosłych zagadnień państwowych, do których w pierwszym rzędzie należała reforma finansów Rzeszy.

Że Kołu polskiemu należało się przedstawicielstwo w biurze Izby, tego podobno nie kwestyonowano z żadnej strony. Centrum zawiadomiło Koło, iż na poufnych naradach przedstawicieli partyj zgodzono się na powołanie Polaka do sekretaryatu Izby. Lecz właśnie przy wyborze sekretarzy zaszły nieporozumienia i niespodzianki. Prezydyum Koła dezygnowało pierwotnie na stanowisko sekretarza hr. Mielżyńskiego, lecz zaraz następnego dnia Koło na pełnem posiedzeniu, uwzględniając oświadczenie hr. Mielżyńskiego, iż z powodu stanu zdrowia nie będzie mógł przez kilka miesięcy brać udziału w pracach parlamentarnych, wyznaczyło na sekretarza p. Napieralskiego. Być przeto może, iż nie wszyscy głosujący w Izbie byli wczas poinformowani o powodach zmiany kandydata i że dla tego, mimo wycofania kandydatury hr. Mielżyńskiego, padło na niego 16 głosów, gdy p. Napieralski otrzymał 160 głosów, a więc 6 głosów mniej, niż ostatni z wybranych ośmiu sekretarzy Izby. Zapamiętać także należy, iż przy tem głosowaniu było nieobecnych aż siedmiu posłów polskich, co oczywiście wpłynęło także niekorzystnie na wynik wyboru.

Z drugiej jednak strony utrzymują, iż rozstrzelono głosy umyślnie, albowiem drugi wiceprezydent Izby ks. Hohenlohe zażądał niedopuszczenia Polaka do sekretaryatu i miał od tego uczynić zależnem swoje pozostanie w prezydyum. Dzisiejsza *Kreuz Ztg.* uważa tę wiadomość za plotkę i zapewnia, że ks. Hohenlohe takiego warunku nigdy nie stawiał i do wyboru sekretarzy wogóle się nie mieszał. Sprawa ta nie jest jeszcze autentycznie wyjaśniona, ale jeśliby rzeczywiście wchodziła tu w grę niepowołana i nieuzasadniona interwencya ks. Hohenlohego, to musiałaby ona wywołać silne oburzenie w Kole polskiem, które przy nadarzonej sposobności powinnoby energicznie zaprotestować przeciw postępowaniu tak nielojalnemu i niezgodnemu z utartymi zwyczajami parlamentarnymi.

W każdym jednak razie niedopilnowanie wyboru kandydata polskiego ze strony partyj, reprezentowanych w prezydyum, było błędem taktycznym i politycznym. Dla samego Koła polskiego niedopuszczenie Polaka do sekretaryatu może mieć tę korzyść, iż obecnie niekrępowane żadnymi względami, będzie ono mogło wyłącznie kierować się polityką wolnej ręki, która w obecnych chaotycznych stosunkach parlamentarnych jest najbardziej odpowiednia i pożądana. Zresztą wobec braku wszelkiego programu politycznego, mogącego skupić zwartą większość parlamentarną, mniej więcej wszystkie stronnictwa działają teraz na własną rękę, nie oglądając się ani na rząd, ani na kanclerza. Okazało się to podczas dyskusyi w sprawie nieporządków w zarządzie warstatów okrętowych w Kilonii. Uspakajające wywody sekretarza stanu Tirpitza nie przekonały nikogo, nikt nie bronił rządu, owszem mowcy różnych stronnictw zapowiedzieli, iż w komisyi budżetowej zażądają gruntownego zbadania całej sprawy. W tonie również dla rządu mało przychylnym toczą się rozprawy nad traktatem handlowym z Portugalią. W enuncyacyach półurzędowych głoszono, iż traktat ten jest wybitnym sukcesem dyplomacyi niemieckiej. Opinii tej widocznie parlament nie podziela, a krytyka przedstawicieli różnych stronnictw streszcza się w tem, iż według traktatu Niemcy są wyłącznie stroną dającą, a Portugalia stroną biorącą. Dyskusya nie jest jeszcze zakończona. Ze strony rządu brali w niej udział sekretarze stanu Delbrueck i Schoen.

Wszyscy przemawiają, tylko nowy kanclerz uporczywie milczy, a milczenie to doprowadza formalnie do pasyi różne stronnictwa. P. Bethmann-Hollweg nie rusza się ani na prawo, ani na lewo, nie zabiega o specyalną życzliwość któregokolwiek stronnictwa i zawsze jeszcze liczy na przypadkowe i zmienne większości w parlamencie. Dopiero podczas rozpraw budżetowych, które rozpoczną się jeszcze w tym tygodniu, oczekują pierwszej jego mowy. Przypuszczają jednak wszyscy, iż będzie ona spokojna, zwięzła i ściśle rzeczowa i że niczem nie przyczyni się do wyjaśnienia sytuacyi politycznej i parlamentarnej. Ale i wstrzemięźliwość kanclerza możliwa jest tylko do pewnej granicy. Wkrótce wysunięte zostaną na porządek dzienny kwestye, wobec których rząd nie będzie się mógł zachować zupełnie neutralnie. Już wczoraj ogłosił *Berliner Tageblatt* na naczelnem miejscu deklaracyę, podpisaną przez przeszło 600 wybitnych osobistości, a między niemi przez 300 profesorów różnych Uniwersytetów niemieckich. Deklaracya ta żąda przeprowadzenia zapowiedzianej w zeszłorocznej mowie tronowej reformy prawa wyborczego do Sejmu pruskiego i uważa tę reformę za postulat najszerszych i najprzedniejszych warstw społeczeństwa niemieckiego. Wobec tego postulatu, który dla agraryuszy i junkrów pruskich jest najgroźniejszem straszydłem, będzie musiał kanclerz zająć jasne i wyraźne stanowisko, a dopiero oświadczenie, jakie złoży w tej sprawie, wpłynie rozstrzygająco na dalsze ugrupowanie się stronnictw w parlamencie i w Sejmie pruskim.

Przegląd ogólny.

(Pertraktacye Niemców z Unią słowiańską. — Z klubu czesko-katolickiego. — Gościna dr. Weiskirchnera w Czerniowcach. — Wojskowa żegluga powietrzna we Francyi. — P. Pichon o sprawie kreteńskiej. — Kampania przeciw Izbie lordów w Anglii. — Z kongresu waszygtońskiego).

Pierwszorzędnego znaczenia dla dalszego postępu prac parlamentarnych sprawa pertraktacyj Niemców z Unią słowiańską nie ruszyła się w ostatnich dniach z miejsca.

Deutschnat. Korresp. zamieszcza następujący komunikat: Komitet wykonawczy niemieckich stronnictw postępowych d. 7 b. m. po południu odbył posiedzenie, na którem pp. Pacher, Chiari i Pergelt, jako uczestnicy w rokowaniach z zastępcami Unii słowiańskiej, zdali sprawę o przebiegu tych rokowań. Sprawozdanie to z podziękowaniem przyjęto do wiadomości.

Bliższych wyjaśnień merytorycznych komunikat nie podaje.

Do prasy dostały się pogłoski, że w klubie czesko katolickim przyszło do przykrego rozłamu. Pogłoskom tym z miejsca zaprzeczono. Mianowicie prezes klubu czesko-katol. narod. ogłosił, że w porozumieniu z Jarosławem hr. Thunem zaprzecza całkiem stanowczo doniesieniu jednego z pism czeskich o rozłamie w tym klubie. Dyscyplina i karność tego klubu okazała się nader wyraźnie na ostatniem, piątkowem posiedzeniu tego stronnictwa.

Na cześć bawiącego w Czerniowcach P. Ministra handlu dr. Weiskirchnera wydał Prezydent kraju dr. Bleyleben d. 7 b. m. obiad, podczas którego w przemówieniu swem złożył hołd zasługom P. Ministra około uprzemysłowienia Bukowiny, a następnie wystosował do niego prośbę, aby nadal działał dla pożytku ludności bukowińskiej, która wprawdzie jest biedna, lecz pracowita.

P. Minister dr. Weiskirchner odpowiedział, że rozpoczęte uprzemysłowienie Bukowiny będzie wszelkiemi siłami nadal popierał i spodziewa się, że bez względu na biurokratyczne trudności doprowadzi tę akcyę do pomyślnego wyniku.

Na ostatniem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej, w dalszym ciągu dyskusyi nad interpelacyą co do zajść w dokach Kilonii, oświadczył soc. dem. Severing, że w dokach kilkakrotnie otrzymywali posady oszuści i ludzie poprzednio już karani, natomiast robotnikom, którzy wnosili zażalenia, natychmiast wypowiadano miejsce. Oto ta „żelazna miotła“ pana sekretarza stanu (Słuchajcie! — na ławach socyal. dem.). W dokach w Gdańsku dziś jeszcze ma posadę kapitan korwety Simon, niezawodnie dlatego, że jest bardzo dzielnym urzędnikiem, który wprowadził system szpiegowania robotników. Żądamy — oświadczył mowca — usunięcia gospodarki protekcyjnej zarówno względem robotników, jak względem urzędników.

Radca admiralicyi Harns oświadczył, że owo wypowiedzenie robotnikowi, o czem wspominał mowca poprzedni, nastąpiło z powodu, iż był on agitatorem socyalistycznym. W agitatorów bawić się nie wolno robotnikowi. Jeżeli kapitanowi Simonowi można uczynić jaki uzasadniony zarzut, to chyba ten, że jest zbyt dobroduszny i miękki.

Następnie Izba przyjęła układ handlowy niemiecko-angielski i kilka innych przedłożeń, poczem przeszła do rozprawy nad traktatem handlowym z Portugalią.

Do parlamentu wpłynął między innymi szereg wniosków frakcyi polskiej, a mianowicie: w sprawie uregulowania pobytu zagranicznych poddanych w państwie niemieckiem wobec tego, że cudzoziemcy są w państwach związkowych wydani samowoli policyjnej, a zwłaszcza z Prus wydala się poddanych austryackich i rossyjskich; dalej w sprawie prawa koalicyjnego i zmiany § 12 ustawy państwowej o stowarzyszeniach (paragrafu językowego) i i.

Na sobotniej Radzie gabinetowej francuskiej omawiał minister wojny sprawę wojskowej żeglugi powietrznej i oświadczył, że z końcem r. 1910 Francya rozporządzać będzie dostateczną liczbą balonów, która zresztą w następnych latach będzie pomnożona.

Minister spraw zagranicznych Pichon zawiadomił, iż między czterema mocarstwami, sprawującemi opiekę nad Kretą, przyszło już do zupełnego porozumienia co do tekstu odpowiedzi na notę Turcyi, która żądała ustalenia rządów na wyspie pod zwierzchnictwem sułtana. Odpowiedź ta będzie doręczona ambasadorom tych czterech mocarstw w piątek.

Rozpoczęta przez angielskich liberałów kampania przeciw Izbie lordów prowadzona jest w nadzwyczaj zaciekły sposób. Ministrowie odbywają każdego wieczora zebrania i wygłaszają mowy. Minister Churchille wygłasza w Lancashire już od 10 dni mowy, oświadczając, że liberali obejmą rządy jedynie na mocy pełnomocnictwa, że prawo *veta* Izby lordów ma być zniesione.

National Liberal Federotion wylicza w manifeście swoim powody, dla których należy wystąpić do walki przeciw Izbie lordów; stosunek obu Izb powinien uledz zmianie radykalnej i *veto* Izby lordów musi na zawsze być zniesione.

Komitet centralny partyi robotniczej protestuje przeciw polityce Izbie lordów i żąda zupełnego zniesienia tej instytucyi.

Przywódcy robotników na zebraniach, odbytych w tych dniach w Londynie, postanowili popierać kandydatów liberalnych, z czego konserwatyści korzystają, ażeby liberałów przedstawić, jako przyjaciół socyalistów.

Dziennik *Nation* grozi, że w razie zwycięztwa konserwatystów liberałowie przestaną płacić podatki, jak to już raz uczyniono przed 250 laty.

Według pogłosek, powtarzanych przez pisma, wybory do parlamentu angielskiego odbędą się pomiędzy 10 a 20 stycznia r. p.

Z Waszyngtonu donoszą: Prezydent Taft wystosował do kongresu Stanów Zjednoczonych orędzie, w którem powiedziano, że stosunki łączące Stany Zjednoczone ze wszystkimi rządami zagranicznymi są normalne, przyjazne i zadowalające. Dalej orędzie przedstawia postęp rokowań dyplomatycznych z W. Brytanią. Stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec aneksyi kraju Kongo przez Belgię polegało na życzliwej zachęcie, a uzasadniała je ufność, że wymagania humanitarności będą zaspokojone. Co do Wschodu europejskiego, to zauważono w orędziu, że warunki większego udziału Ameryki w handlu tamtejszym z postępem konstytucyjnych rządów stały się lepszymi, niż kiedykolwiek. Co do Nikaraguy, gdzie zabito dwu Amerykanów, rząd Stanów z rozwagą i ostrożnością stwierdzi rzeczywisty stan rzeczy i niezmiennie mieć będzie na oku sprawę cywilizacyi w Nikaragui. Co się tyczy Dalekiego Wschodu, orędzie powtarza, że Ameryka jest za równouprawnieniem i jak najsumienniejszem uznaniem nietykalności Chin.

Wkońcu prezydent wskazał na wysoki stan dobrobytu kraju i wyraził przekonanie, że należy spodziewać się znacznego wzmożenia się ruchu ekonomicznego.

Dalej donoszą z Waszyngtonu, że według obliczeń urzędu skarbowego bieżący rok budżetowy prawdopodobnie zamknie się niedoborem 34 mil dolarów, w czem nie są jeszcze zawarte wypłaty za kanał panamski i na rachunek długu publicznego. Łącznie z tymi wydatkami niedobór wyniesie 73 milionów.

Preliminarz zwyczajnych wydatków i dochodów na r. 1911 wykazuje nadwyżkę 36 mil., gdy jednak obliczy się koszta Kanału panamskiego, okaże się zamiast nadwyżki niedobór 12 mil.

Aby pokryć powyższe niedobory, potrzeba będzie wydać „bondy“ lub przekazy skarbowe.

KRONIKA.

Lwów, 9 grudnia.

— **Kalendarz.**

Piątek (10 grudnia):
N. M. P. Loret. — Radzisława. — Jakowa m.
Wschód słońca o godzinie 7·12 rano, zachód słońca o godzinie 3·23 po południu.

— **P. Minister handlu dr. Weiskirchner** przejechał wczoraj wieczorem przez Lwów, udając się z Czerniowiec z powrotem do Wiednia.

— **Mianowanie.** P. Minister wyznań i oświaty posunął inspektora szkolnego okręgowego Józefa Wiśniowskiego do VII klasy rangi.

— **Święto Matki Boskiej N. P.** obchodziło wczoraj uroczyście kupiectwo lwowskie. O godzinie 6 rano odbyła się uroczysta Msza św. w kościele archikatedralnym, którą odprawił Najprz. ks. Biskup dr. Bandurski. W nabożeństwie wzięli udział: kupcy, Tow. strzeleckie, Rada m. Lwowa z prezydyum na czele i delegaci innych korporacyj i stowarzyszeń.

Wieczorem ku uczczeniu 236 rocznicy założenia stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej odbyła się w lokalnościach tego stowarzyszenia wspólna uczta, w czasie której wzniesiono szereg toastów.

— **Odznaczenie.** Komendant 20 pp., pułkownik Pöschmann otrzymał od cesarza niemieckiego Wilhelma II order Czerwonego Orła II klasy.

— **Z c. i k. armii.** Wojskowy krzyż zasługi otrzymał rotmistrz Emeryk Pflügl, nadkompletowy w 9 p. huz., przydzielony do generalnego sztabu.

Pułkownik Henryk br. Gablenz-Eskeles zamianowany komendantem 8 p. nł.

Lekarzami asystentami w rezerwie zamianowani rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Emanuel Sperber 3 p. trenu, dr. Feliks Frisch 77 pp., br. Jan Ossadnik 40 pp., dr. Burghard Breitner 100 pp., dr. Franciszek Pospišil 3 p. trenu, dr. Bertold Steckler 56 pp., dr. Bernard Aschner 3 p. drag.

Radca rachunkowy intendentury X korpusu Karol Türek przeniesiony w stan spoczynku.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał starszy oficyał Wilhelm Stubner z magazynu zbrojowni artyleryi w Krakowie.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Ferdynand Obtułowicz, starszy lekarz powiatowy przy starostwie lwowskiem, powrócił z podróży naukowej po Grecyi i Egipcie.

— **Pożegnanie dyrektora kolei państwowych radcy Dworu Horoszkiewicza.** W poniedziałek odbyło się w wielkiej sali posiedzeń dyrekcyi kolejowej w Krakowie uroczyste pożegnanie ustępującego na własne żądanie dyrektora kolei państwowych, radcy Dworu p. Józefa Horoszkiewicza. W uroczystości tej wzięli udział: zastępca dyrektora radca Rządu Solecki, naczelnicy i zastępcy wszystkich oddziałów dyrekcyjnych, naczelnicy urzędów kolejowych wszystkich działów służby zachodniej Galicyi, reprezentanci stacyi kolei Północnej w Krakowie, oraz kilkuset urzędników kolejowych. Imieniem urzędników krakowskiego okręgu dyrekcyjnego pożegnał p. Horoszkiewicza nowomianowany dyrektor, radca Dworu Włodzimierz Zborowski, w pięknych i serdecznych wyrazach podnosząc między innemi wybitną działalność p. Horoszkiewicza około przeprowadzenia całego szeregu inwestycyj, wydatnego i skutecznego popierania przemysłu krajowego, oraz dążenia do poprawy bytu ekonomicznego podwładnego personalu i wyrażając nadzieję, że p. Horoszkiewicz spełniwszy chlubnie swe zadanie urzędowe, odda się obecnie z tem większą energią pracy obywatelskiej.

Głęboko wzruszony dyr. Horoszkiewicz podziękował zgromadzonym za uznanie, wyrażając żal, że osiągnięte rezultaty nie odpowiedziały w pełnej mierze jego staraniom, przyczem wyraził życzenie, aby pracę jego następcy nagrodziły lepsze wyniki.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, we czwartek, prof. gimn. dr. W. Lenkiewicz: „Dzieje Polski w XIX wieku“. Sala XIII Uniw. II p. nl. św. Mikołaja 4. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

W piątek, dnia 10 b. m., prof. szk. realn. dr. K. Ciesielski: „Węgiel i jego związki“ (z

demonstracyami). Zakład chem. Uniw. ul. Długosza 6. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

— **Z poczty.** Czynności urzędowe urzędu pocztowego w Jaworze zawieszono z dniem 3 b. m. Miejscowości Jawora i Isaje, należące do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Jaworze, przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Turce nad Stryjem.

— **Obywatelskie zebranie w sprawie obyczajności społecznej** odbędzie się staraniem Towarzystwa im. Piotra Skargi w niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. pół do 4 po południu w wielkiej sali ratuszowej. Karty wstępu wydaje sekretaryat Towarzystwa ul. 3 Maja l. 4, w godzinach wieczornych od 5 — 7.

— **Wystawa etnograficzna we Lwowie.** Na odbytem onegdaj w biurze wiceprezydenta m. Lwowa dra Rutowskiego, a pod przewodnictwem prof. Benedykta Dybowskiego posiedzeniu komitetu przyszłorocznej wystawy etnograficznej, złożył komitet ściślejszy sprawozdanie z dotychczasowej akcyi przygotowawczej. Ze sprawozdania tego wynika przedewszystkiem, że zakrojona pierwotnie na skromne rozmiary wystawa, dzięki powszechnemu zainteresowaniu się nią i połączeniu jej z uroczystościami grunwaldzkiemi, przybrała już dziś taki zakres, że nie wystarczy praca i usiłowanie jednostek, ale konieczną jest szersza akcya ze strony kraju, miasta Lwowa i całego społeczeństwa. Dotychczas zgłosiło swój udział stu kilkudziesięciu wystawców. Liczba zgłoszonych dotąd okazów wystawowych dochodzi do kilku tysięcy, w czem znajdują się całe zbiory ludowej sztuki, przemysłu, zabytków i t. p. Ponadto zawiązał się w Galicyi szereg komitetów prowincyonalnych, celem obesłania i reprezentowania ne wystawie poszczególnych powiatów i obszarów etnograficznych. Zawiązały się także komitety w Warszawie, Poznaniu, Wilnie i w Cieszynie. Wszędze myśl wystawy etnograficznej przyjęta została z zapałem i wszędzie w skład komitetów weszły najwybitniejsze jednostki z pośród miejscowego obywatelstwa. Również i Polonia amerykańska będzie reprezentowana na wystawie.

Zgłoszono też cały szereg referatów na zjazd etnografów, który odbędzie się w czasie wystawy,

Po przeprowadzeniu dyskusyi nad tem sprawozdaniem, wybrano komisyę finansową, w której skład weszli pp.: dyr. Biechoński, dr. A. Lisiewicz, wicepr. Rutowski, dyr. Tomicki i poseł Wasung, dalej uchwalono odnieść się oficyalnie do Sejmu, Rady miasta Lwowa i Rad powiatowych z prośbą o poparcie i zajęcie się wystawą etnograficzną, a wreszcze powzięto kilka nchwał administracyjnych.

— **Obchód setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego w Zurychu** odbędzie się d. 26. b m. o godz. 3 po południu w sali Rigiblick.

— **Z »Sokoła IV.«** Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół IV.“ odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 7·30 wieczorem w sali gimnastycznej m. szkoły im. św. Antoniego, z następującym porządkiem obrad: Sprawa budowy sokolni.

— **Kurs kucia koni.** Zarząd szkoły podkowania, istniejącej przy Akademii weterynaryi we Lwowie, podaje do wiadomości, że najbliższy 6-cio miesięczny kurs kucia koni rozpocznie się dnia 2 stycznia 1910 r.

W celu przyjęcia na ten kurs należy zgłosić się osobiście u kierownika szkoły podkowania (Lwów, ul. Kochanowskiego l. 33) najdalej do 2 stycznia 1910 r. i przedłożyć następujące dokumenty: 1) świadectwo z ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej, 2) świadectwo wyzwolin i 3) dowód z odbycia przynajmniej dwuletniej praktyki w charakterze czeladnika kowalskiego.

Niezamożni uczniowie kursu podkowania mogą w razie dobrych postępów w nauce i nienagannego prowadzenia się uzyskać stypendyum z funduszu krajowego.

— **Na otwarciu herbaciarni przy ul. Grodeckiej** l 19, złożyli datki:

Najprzew. ks. biskup dr. Wład. Bandurski 20 kor., P. Namiestnikowa Zofia Bobrzyńska 30 kor., JE. dr. Aleksander Tchorznicki 20 kor.; pp. Joanna Platowska 10 kor., Michalina Mozerowa 10 kor., Edmundowie Riedlowie 10 kor., Zofia Kropiowska 10 kor., radca Dworu Stanisław Rybicki 20 kor., Helena Weydlichowa 10 kor., Łempicka 10 kor., Julia Mussilowa 10 kor., Marya Kotowiczowa 10 kor., Rypsyna Zacharyasiewiczowa 20 kor., Ludwika Mniszchówna 10 kor., Amelia Treterowa 5 kor., Hermanowie Feldsteinowie 10 kor., Cecylia hr. Badeniowa 50 kor., Wicepr. Karol Epler 20 kor., Wiktorya Gaudiowa 10 kor., Olga Jełowiecka 10 kor., Wicepr. Ignacy Dembowski 20 kor., Jadwiga Rutowska 10 kor., Emilia hr. Dembińska 10 kor., Prezyd. Stanisł. Ciuchciński 20 kor., Marya Bogdańska 10 kor., Zofia Reissowa 10 kor., ks. kanon. Librewski 20 kor., Jadwiga Papara 5 kor., Kazimiera Ciesielska 10 kor., Olga Dekańska 12 kor., Feliksa Janowiczowa 10 kor., Chęcińska 8 kor., Neumannowa 10 kor., Zofia Lerska 10 kor., Tillowa 10 kor., Amalia Włodzimirska 20 kor., Radca Ces. J. A. Baczewski 20 kor., Laura Pressenowa 30 kor., Marya Endersowa 5 kor., Joanna Wasilkowska 5 kor., Kliponowska 5 kor., B. Geistlenerowa 5 kor., drowa Obtułowiczowa 4 kor., N. N. 10 kor., Zofia Kwolewska 5 kor., Felicya Serwatowska 5 kor., Marcin Czyżek 20 kor. i co tygodnia 100 bułek, Aleksandra Turasiewiczowa 10 kor., Artur Zaremba Cielecki 40 kor., Seweryna Henzlowa 6 kor., Klotylda Rybarska 5 kor., Ludwikowie Kube 5 kor., Zgórski co tygodnia 50 bułek.

Za wszystkie datki w imieniu biednych serdeczne „Bóg zapłać“.

Michalina Michalska.

— **Choroby zakaźne w pow. bobreckim.** Starostwo w Bóbrce donosi, że wedle stanu z 1 grudnia panują w powiecie nagminnie następujące choroby zakaźne: płonica w Staremsiole, Stokach, Strzeliskach nowych i starych, Brzozdowcach i Turzanowcach; dur brzuszny: w Romanowie, Podliskach, Wierzbicy i Żyrawie; krztusiec w Podjarkowie.

— **Apel o datki na zupę rumfordzką.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W miesiącach zimowych, kiedy ubodzy naszego miasta tulą się zziębnięci, wśród niedostatku, w nieopalanych swoich siedzibach, a wstyd nie pozwala im wyciągnąć dłoni o jałmużnę, pospiesza od kilku dziesiątek lat, rok rocznie, komitet rozdawnictwa zupy rumfordzkiej Towarzystwa św. Wincentego á Paulo (męskiego) z pomocą tym nieszczęśliwym, przez udzielanie im codziennie ciepłej, pożywnej i obfitej strawy.

Niestety komitet ten nie rozporządza żadnymi funduszami, ani stałym dochodem. Głównem źródłem dochodu, z którego czerpie komitet rozdawnictwa fundusze na ten cel, stanowi od wielu lat ofiarność publiczna.

Komitet odzywa się do szczodrej, znanej ofiarności mieszkańców stolicy naszej, do dotychczasowych ofiarodawców i dobrodziei z gorącą prośbą o łaskawe datki na ten cel. — Wspomnienie, że udzielenie tego datku utrze niejedną łzę, da możność niejednej biednej rodzinie posilić się, przynajmniej raz na dzień, w zimowych miesiącach, ciepłą strawą, niechaj będzie pobudką dla serc litościwych do składania licznych ofiar na ten zbożny cel.

Łaskawe datki na ten cel przyjmują bandle: J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 2, Leonarda Soleckiego, ulica Batorego, Jana Wallacha i Syna, Rynek 30 i Motylewskiego i Krzyszkowskiego, hotel Georgea, pl. Maryacki.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw 20 letniemu Stefanowi Weignerowi, korespondentowi handlowemu w kantorze właściciela kopalni nafty p. Henryka Machera we Lwowie, o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia kwoty 35.000 kor. zakończyła się we wtorek wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Weignera na karę 4 letniego ciężkiego więzienia.

△ **Zgubiono:** w drodze na główny dworzec kolejowy cztery banknoty po 20 kor. i kilka weksli na znaczne kwoty; w ulicy Łyczakowskiej pakunek, zawierający poszewkę haftowaną i dwa metry haftu; dwie skórki nurków, wartości 80 kor.; pulares, zawierający 49 kor., markę pocztową i rozmaite recepty.

△ **Znaleziono:** w ul. Pańskiej czerwony długi pulares, zawierający 2 kor. 92 hal.; w gmachu głównej poczty pulares z kwotą 1 kor. 73 hal., metalowy łańcuszek, torebkę, damską z chusteczką znaczoną literami Z. M. i słownik czesko-niemiecki.

△ **Z dramatów małżeńskich.** Na stacyę ratunkową zgłosiła się wczoraj żona zarobnika Anna Moskalowa z kilku ranami, zadanemi jej nożem w twarz i pierś. Po opatrzeniu ran podała, iż rany te zadał jej mąż za to, iż robiła mu wymówki, że powrócił do domu w podochoconym stanie.

△ **Upadek z ganku I. piętra.** W realności przy ul. Arsenalskiej l. 4 upadła wczoraj z ganku I. piętra na bruk dziedzińca służąca Marya Duftensteinówna i złamała prawą rękę. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

Według podania Duftensteinównej, miała ją strącić z ganku w czasie kłótni służąca jednego z tamtejszych lokatorów.

△ **Wypadek z bronią.** Czeladnik ślusarski Henryk Parskiewicz strzelając wczoraj po południu w lasku Lonszanówce z pistoletu flobertowego do wróbli, obchodził się z bronią tak nieostrożnie, iż przestrzelił sobie lewą rękę.

△ **Nożownik.** Wczoraj po południu podczas sprzeczki woźnica Markus Kugel pchnął nożem w brzuch i głowę drugiego woźnicę Salomona Rubinsteina. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa. Kugla zaś umieszczono na razie w aresztach policyjnych.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Jan Capiński, jadąc we wtorek szybko ulicą Na Błonie, najechał na Jana Dziadygę, robotnika kolejowego, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł tak znaczne obrażenia, iż stacya ratunkowa musiała go odwieźć do szpitala powszechnego.

△ **Skrytobójcze morderstwo.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw 32 letniemu Michałowi Pl tinko, włościaninowi ze Spasowa, powiatu sokalskiego, oskarżonemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonanego na krewnej swej 50 letniej Maryi Kajdowej.

Motywem zbrodni miała być chęć pozbycia się Kajdowej, która zapisawszy podsądnemu grunt, zastrzegła sobie na tym gruncie dożywotnie używanie.

Wyrok zapadnie wieczorem.

△ **Urodziny na ulicy.** Wczoraj przed południem powiła na chodniku w ulicy Łyczakowskiej żona szewca Elżbieta Kurkiewiczowa niemowlę płci męskiej. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło matkę z dziecięciem do ich mieszkania.

△ **W ulicy Łyczakowskiej** potrącił wczoraj po południu terminator stolarski Jan Michajłowicz tak silnie ucznia fryzyerskiego Jana Stundaka, iż chłopiec zatoczywszy sobą koło, upadł na szyny tramwayu elektrycznego tuż pod nadjeżdżający wóz tramwayowy. Dzięki przytomności umysłu motorowego, który wóz wstrzymał na miejscu, Stundak odniósł tylko silne stłuczenie prawego kolana.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Trzeciego Maja l. 7 skradziono p. Franciszce Urichowej znaczną ilość garderoby, wartości 136 kor., a p. Sabinie Zipperowej bieliznę, wartości przeszło 50 kor.

Z dziedzińca realności przy pl. Gołuchowskich l. 10 skradziono we wtorek p. Józefowi Gepertowi wózek, wartości 50 kor.

Policya aresztowała pod zarzutem popełnienia kilku kradzieży dwu notowanych złodziei: Hnata Pańczyszyna i Filipa Hernbala. Przytym ostatnim znaleziono sześciostrzałowy rewolwer, 12 kor. 70 hal. i zegarek. Obu oddano do aresztów policyjnych.

(△) **Nieudała wyprawa złodziejska.** Nieznanych pięciu złodziei grasowało ubiegłej nocy w Bóbrce. Przybyli oni prawdopodobnie ze Lwowa, mieli bowiem wózek z końmi. Najpierw dobrali się do handlu towarów bławatnych Winda i zabrali znaczniejszą ilość materyj jedwabnych, aksamitnych i t. p. Łup złożyli na wózek i podjechali pod budynek Kasy zaliczkowej. Konie zostawili na dworze, a sami udali się do budynku i usiłowali wynieść kasę wertheimowską. Na szczęście nadszedł wachmistrz żandarmeryi Ochmann, a widząc wózek przed budynkiem, zaglądnął do wnętrza budynku i zapytał, kto tam się znajduje o tej porze. Wtedy wszyscy złodzieje wybiegli z budynku i poczęli uciekać. Żandarm był po za służbą, nie miał więc karabinu, dobył tylko szabli i ścigał złodziei, ale bez skutku, jednego tylko lekko zranił. Złodzieje umknęli, pozostawiając wózek ze skradzionemi materyami. Żandarm zawiadomił dziś o tem lwowską policyę, która wdrożyła śledztwo.

(△) **Surowa kara.** Z domu przy ulicy Sykstuskiej l. 14 wezwano wczoraj wieczorem pogotowie ratunkowe do nieprzytomnej służącej, 19 letniej Maryi Ilkównej, którą pobił do tego stopnia jej służbodawca za to, że za długo bawiła przy zakupnie wiktuałów w sklepiku. Dziewczyna nie odzyskała przytomności i w takim stanie odstawiono ją do szpitala.

(△) **Pożar.** Dziś rano około godziny 8 pracowni krawieckiej p. Staubera przy ul. Sobieskiego l. 9 wybuchł pożar skutkiem nieuwagi pracujących tam robotników. Ogień rychło stłumiono.

(△) **Podwójny zamach samobójczy.** Stójkowy, patrolujący ubiegłej nocy w ul. Kurkowej, spostrzegł około godziny 4 rano pod koszarami 80 pp. leżącego na bruku w kałuży krwi szeregowca tego pułku. Równocześnie spostrzegł otwarte okno, a opodal nieprzytomnego żołnierza zauważył bagnet. Zaalarmowana straż wojskowa mogła tylko sprawdzić nazwisko żołnierza, co się z nim stało, na razie niewiadomo. Przypuszczać można, że żołnierz popełnił w nocy podwójne samobójstwo: najpierw stanął na oknie, poderżnął sobie gardło bagnetem, a następnie skoczył na ulicę. Pogotowie ratunkowe odwiozło żołnierza w stanie beznadziejnym do szpitala garnizonowego.

✝ **Zmarł** w ostatnich dniach: w Ryczowie, Józef Wiatr, naczelnik tamtejszej stacyi kolejowej.

— **Pomnik Kościuszki w Krakowie.** Komitet budowy pomnika Kościuszki w Krakowie odbył tam we wtorek posiedzenie pod przewodnictwem p. Włodzimierza Tetmajera i przyjął przedstawione przez p. Świerzyńskiego plany postumentu pod pomnik, oparty na pomyśle i wskazówkach pierwszego twórcy pomnika śp. Marceniego. Komitet uchwalił wnieść podanie do Rady miasta z prośbą o wyznaczenie miejsca pod pomnik na Rynku krakowskim.

— **Zamach morderczy.** Z Krakowa donoszą: We wtorek wieczorem przy ulicy Podzamcze rozegrała się krwawa scena między właścicielami biura handlowego dla dostawy towarów kolonialnych: 32 letnim Janem Majewskim a 30-letnim Markiem Schlosserem z Jaworzna. Około godziny pół do 7 rozległo się kilka strzałów rewolwerowych: gościńcem uciekał Majewski, a tuż za nim biegł Schlosser, strzelając doń raz po raz. Straszna gonitwa trwała chwilę. Ranny Majewski schronił się wreszcie do sklepiku Jana Urbańskiego przy ulicy Straszewskiego, gdzie padł nieprzytomny.

Tymczasem kilkunastu przechodniów puściło się w pogoń za Schlosserem, który uciekając trzymał w ręku rewolwer, a dla zmylenia śladu wołał „łapaj“. Wreszcie wpadł Schlosser z powrotem na ulicę Podzamcze i wbiegł do sieni aresztów „pod Telegrafem“, wołając głośno: „zastrzeliłem człowieka, więźcie mnie, on tam leży nieżywy“. Odebrano mu rewolwer i aresztowano. W biurze urzędu policyjnego Schlosser oświadczył, że czyhał na Majewskiego przed jego mieszkaniem z tem postanowieniem, aby go w chwili, gdy będzie wychodził, położyć trupem.

Tymczasem rannym Majewskim zaopiekowało się pogotowie ratunkowe. Z pięciu kul jedna trafiła go w plecy w okolicy dziewiątego żebra i ugrzęzła w głębi. Majewski, bardzo osłabiony, na zapytania komisarza inspekcyjnego opowiedział krótko przebieg wypadku. — Wspomniał nadto, że Schlosser zamierzał przed niespełna trzema miesiącami w podobny sposób zamordować byłego spólnika p. Tarnawskiego, rzekomo za to, że go posądził o sprzeniewierzenie. Zamiaru nie dokonał, gdyż Majewski zabrał mu rewolwer, który w tym celu sprowadził z Wiednia. Majewskiego ciężko rannego i wyczerpanego silnym upływem krwi, odwieziono do szpitala św. Łazarza.

Jak wykazało dalsze śledztwo policyjne, powód zemsty Schlossera był bardzo błahy. Schlosser z Majewskim zawarł przed miesiącem spółkę handlową, a nawet zamieszkał i stołował się u niego w domu przy ul. Podzamcze l. 3. Z początkiem grudnia, według zeznań Schlossera, spółka miała przynieść miesięcznego dochodu około 120 kor., z czego na Schlossera miało przypaść 60 kor., jako udział w zyskach. Tymczasem Schlosser otrzymał 30 kor. To było powodem waśni. Majewski wkońcu wypowiedział Schlosserowi mieszkanie, za które wraz z wiktem policzył sobie 110 kor., zatrzymując rzeczy dłużnika, dopóki się nie uiści z długu. Schlosser daremnie prosił o wydanie mu niezbędnych rzeczy. Gdy Majewski nie chciał się zgodzić, postanowił się zemścić. We wtorek rano około godz. 11 przybył do jego mieszkania wraz z tragarzami po rzeczy. Zaopatrzył się w nabity rewolwer na wypadek oporu spólnika. Nie zastał go jednak w domu. Zapewniono go tam tylko, że spólnik stanowczo rzeczy nie wyda. Ta odmowa była ostatecznym powodem zemsty — postanowił on zamordować Majewskiego. W tym celu wieczorem przybył przed jego mieszkanie, czatując na jego wyjście. Gdy Majewski wyszedł na ulicę, zastąpił mu drogę i strzelił do niego kilkakrotnie.

Schlosser przyznaje się, że niedawno chciał w podobny sposób zamordować Tarnawskiego, z którym go dawniej łączyły wspólne interesa handlowe, lecz wykonaniu zamiaru przeszkodził Majewski, zabierając rewolwer. Z zeznań jego spokojnych przebija pewność siebie, jakby przekonanie, że czyn, którego dokonał, jest sprawiedliwy i że przeciwnik ów w zupełności zasłużył, krzywdząc go, jak twierdził, zupełnie bezpodstawnie. — Wczoraj odstawiono Schlossera do więzienia sądu krajowego karnego.

— **Klub czesko-polski.** Z Pragi donoszą: Przed kilku dniami odbyło się pierwsze zebranie nowozałożonego klubu czesko-polskiego. Prezesem wybrano p. Franciszka Hovorkę, dziennikarza, znanego przyjaciela Polaków. Celami klubu będzie: a) staranie się o stworzenie w czeskim Uniwersytecie katedry języka i literatury polskiej, b) zachęcanie młodzieży czeskiej, aby temu studyum się poświęcała, c) szerzenie zamiłowania do języka polskiego w gronie młodzieży gimnazyalnej i d) informowanie prasy polskiej o ważniejszych objawach czeskiego życia.

Kronika zagraniczna.

* **Kradzież w cerkwi prawosławnej.** Z Petersburga donoszą, że w Twerze obrabowano cerkiew prawosławną. Złoczyńcy pozdzierali złote ozdoby, drogie kamienie i perły z obrazu Matki Boskiej i zabrali liczne cenne przedmioty złote i srebrne. Z Petersburga wysłano do Tweru najlepszych detektywów.

* **Samobójstwo więźnia.** Z Petersburga donoszą, że powiesił się [illegible] w celi więziennej student Konstanty Gilew[illegible]z, aresztowany tylko dlatego, że był bratem [illegible]wego młodego człowieka, który w zaułku Le[illegible]ukowskim zamordował przed kilku miesiącami swojego lokaja, zdefigurował jego twarz i ubrał go w swoje ubranie w tym celu, żeby wyglądało, iż to on jest zamordowany, aby w tym sposobem mógł podjąć sumę, na którą się był zaasekurował w jednem z Towarzystw asekuracyjnych. Samobójca pozostawił kartkę, na której skreślił te słowa: „Jestem zupełnie niewinny; nie brałem udziału w czynie mego brata“.

* **Skazanie redaktora.** Sąd ławniczy w Hamm skazał redaktora *Simplicissimusa* Gulbrassona za obrazę zarządu kopalni w Radbod na 6 miesięcy więzienia.

* **Pożar gazowni w Hamburgu.** W gazowni w porcie hamburskim wybuchł we wtorek po południu na dachach obu gazometrów olbrzymi pożar, poczem nastąpiła eksplozya gazu. Czterdzieści osób rannych przewie-

ziono do szpitala; cztery z nich już umarło. Liczby ofiar dotąd nie można było ustalić. Przypuszczają, że pod gruzami leży jeszcze znaczniejsza liczba zwłok.

Według telegramu, nadeszłego dziś w nocy z Hamburga, z przeniesionych do szpitala osób umarło dotychczas siedm. Ogółem zginęło skutkiem katastrofy pożaru w gazowni 13 osób, ciężko rannych jest 16. Liczby osób brakujących dotąd nie stwierdzono.

* Burze we Francyi. Całą Francyę nawiedziły onegdaj gwałtowne burze, wyrządzając znaczne szkody. Ruch telegraficzny i telefoniczny z zagranicą zwłaszcza z północą jest bardzo utrudniony.

* Olbrzymi pożar. Do *Daily Telegraph* donoszą, że cała dzielnica handlowa w Baltimore stoi w płomieniach. Obawiają się, że całe miasto padnie pastwą pożaru.

* Zmarły niedawno „król kolejowy" Harriman — jak donoszą pisma nowojorskie — pozostawił 149 milionów majątku.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert orkiestry monachijskiej. Programy obu koncertów monachijskiej orkiestry obejmują przeważnie dzieła nieznane we Lwowie, lub dawno tu niewykonane. Program I. koncertu 15 b. m. jest następujący: Beethoven: „Leonora" Nr. 3; Wagner: Czar Wielkiego Piątku z „Parsifala"; Cezar Franck: Interludyum symfoniczne z oratoryum „Odkupienie"; Brahms: Symfonia D-dur.

Na drugi koncert dnia 17 b. m. przygotowała orkiestra monachijska poemat symfoniczny ś. p. M. Karłowicza „Powracające fale". Porządek programu jest następujący: Schumann: Symfonia C-mol, Karłowicz: „Powracające fale", R. Strauss: „Don Juan", P. Dukas: „Uczeń czarownika", scherzo symfoniczne.

Reszta pozostałych jeszcze biletów do nabycia w księgarni pp. Gubrynowicza i Syna (ul. Teatralna).

Świat, tygodnik ilustrowany warszawski, rozwija się z każdym numerem, zawsze aktualny i przynoszący w lot wszystkie ciekawe wydarzenia naukowe, literackie i artystyczne, więc czytany coraz chętniej, przez coraz liczniejsze koła. W ostatnim numerze omawiamy wydawnictwa znajdujemy artykuł ciekawy „Polacy za oceanem" pióra Wojciecha Baranowskiego i jakby uzupełnienie jego p. t. „Z polskiego życia w Ameryce". O naszych artystach na obczyźnie (w pracowni Leona Kaufmana) pisze Wit Sclav.; o rzeźbiarzu Marya nie Sługockim — Stos. Teatr niemiecki omawia w dalszym ciągu Tadeusz Rittner; pracę Adama Krechowieckiego o Norwidzie — A. Schröder; Piśmiennictwo religijno filozoficzne — Józef Jankowski; operę „Quo Vadis" Nouguès — Wacław Gąsiorowski. Obok tego znajdujemy artykuliki: o teatrze lwowskim, Cypryanie Godebskim, L. Andrejewie, koncertach, odczytach i t. d. Numer, bardzo bogato ilustrowany, uzupełnia obfity stały dodatek: „Romans i powieść". Na zimowe wieczory lektury ciekawej i pouczającej, podanej w formie prawdziwie literackiej, dosyć.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po raz 14sty „Rozwódka", operetka w 3 aktach Leona Falla.

W piątek, po raz 1szy (nowość) „Gody życia", dramat współczesny w 4 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodz. szkolnej „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fr. Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 32gi „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Horsztyński", dramat w 5 aktach Jul. Słowackiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmanna", opera fantastyczna w 4 aktach Jak. Offenbacha; gośc. występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warsz.

W poniedziałek, po raz 2gi „Gody życia", dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego.

We wtorek, po raz 1szy (wznowienie) „Marta", czyli „Kiermasz w Ryszmondzie", opera w 4 aktach W. Friedricha; muzyka F. Flotowa, gośc. wyst. Henryka Drzewieckiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, „Szczęście Frania", oraz „Sędziowie", Wyspiańskiego.

Piątek, „Skąpiec", Moliera (ceny popularne).

Sobota, „Ostrożnie z listami", krotoch. w 3 aktach Waltera Turschinskiego i K. Süfter'a.

Niedziela, o godz. 3 po poł. „Kopciuszek".

Niedziela, o godz. pół do 8 „Ostrożnie z listami".

Poniedziałek, Przedstawienie koła Akad. Miłośników dramatu klasycznego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór Jana Szczyńskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Dawidkowcach, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie; zamianowała zastępcami nauczycieli: Józefa Husakowskiego w gimnazyum Fr. Józefa w Tarnopolu; Witolda Hergeta w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rudniku; Jana Mizię w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Kętach; przeniosła Izydora Jeluka, zastępcę nauczyciela w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu, do gimnazyum w Brzeżanach; Karola Twerdochliba, zastępcę nauczyciela w gimnazyum w Złoczowie, do filii gimnazyum akademickiego we Lwowie; zamianowała w szkołach ludowych: Stanisława Fydę nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Buczaczu; ks. Jana Cyprysia nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły żeńskiej w Leżajsku; Kaspra Molczanowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Ujejskiego w Buczaczu; Grzegorza Humeniuka nauczycielem 4-klasowej szkoły w Lutowiskach; Kaspra Stępienia nauczycielem 4-klasowej szkoły w Jaworznie na przysiółku „Stara Huta"; Wojciecha Frodymę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Gawłuszowicach; Konstantego Ciebiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Krzeszowie; Michalinę Swobodównę nauczycielką 2-klasowej szkoły w Gawłuszowicach; Amelię Kołodziejczykową nauczycielką 2-klasowej szkoły w Brzeszczach; nauczycielami szkół 1-klasowych: Jana Świątka w Roźniatach; Józefa Bema w Borkach nizińskich; Walentego Ożgę w Bestwince; Edmunda Wojciechowskiego w Wadowicach górnych.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Wyżłów, w okręgu sokalskim, z zakresu szkolnego w Mycowie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Wyżłowie; gminę Mierzeń, w okręgu wielickim, z zakresu szkolnego w Gruszowie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Mierzeniu; zorganizowała 1-klasowe szkoły w Rudnie wielkiej na przysiółku „Pogwizdów", w okręgu rzeszowskim; w Stuposianach, w okręgu liskim; w Bóbrce, w okręgu liskim; w Szeptycach, w okręgu rudeckim; postanowiła: rekonstrukcję budynku szkolnego w Kamiennej, w okręgu nadwórniańskim; budowę 2-klasowej szkoły w Filipowicach, w okręgu brzeskim, obie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Gramatyka języka greckiego szkolna, ułożył Edward Fiderer. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" — w poczet książek dozwolonych do użytku w gimnazyach galicyjskich.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Ćwiczenia łacińskie dla klasy czwartej, ułożył Franciszek Próchnicki. Wydanie czwarte. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" — w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach galicyjskich. Cena egzemplarza 2 kor.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę pod tyt.: „Antoni Sucheni. Początki chemii z uwzględnieniem mineralogii. Wydanie drugie. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" — w poczet książek dozwolonych do użytku w gimnazyach i szkołach realnych. Cena egzemplarza 2 kor. 20 h.

Rada szkolna krajowa postanowiła polecić książkę p. t.: „Piękność obrzędów Kościoła katolickiego, opracował ks. Józef Krośniński. Tarnów 1906. Nakładem autora. Cena 1 K. 20 h." — do bibliotek szkolnych i na nagrody pilności.

Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić do bibliotek szkolnych okręgowych, do bibliotek c. k. seminaryów nauczycielskich, oraz do bibliotek szkół ludowych dla użytku nauczycieli książkę p. t.: „Практичний провідник для науки релігії, в школї і церкві". Уложив О. Евген Гузар. Друге доповнене видане У Львові 1909. Ціна 4 К." Nabywać można w księgarni Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie, Rynek 10.

Rada szkolna krajowa postanowiła zwrócić uwagę na dziełka p. t.:

1. J. Ciembroniewicz i A. Szycówna. „Kwiaty i dzieci. Przyczynek do psychologii dziecka. Warszawa 1907. Nakładem dwutygodnika *Szkoła polska*";

2. J. Ciembroniewicz „Adolf Dygasiński. Lwów 1907. Nakładem *Rodziny i Szkoły*" — celem ewentualnego zakupna do bibliotek okręgowych.

Zwraca się uwagę na następujące broszury, wydane nakładem czasopisma *Rodzina i Szkoła:*

1. Dr. Teofil Stachiewicz. „Ochrona zdrowia młodzieży w wychowaniu domowem". E. Dworski. „Współdziałanie domu i szkoły w wychowaniu młodzieży".

2. Dr. J. Bogdanik. „Trzy plagi ludzkości: alkoholizm — nikotynizm — morfinizm".

3. Dr. W. Markstein. „O słabościach infekcyjnych"; celem ewentualnego zakupna do bibliotek okręgowych.

Rada szkolna krajowa zwraca uwagę nauczycielstwa szkół ludowych na czasopismo p. t. „Miesięcznik galicyjskiego Towarzystwa ochrony zwierząt", którego prenumeratę dla nauczycieli zniżono do kwoty 1 kor. 64 hal. rocznie wraz z przesyłką pocztową. Adres administracyi „Miesięcznika": Lwów, ulica Ossolińskich l. 11. Prenumeratę należy przesyłać pod adresem prezesa Towarzystwa p. A. Mussila we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 7.

LISTY Z MONACHIUM.

(Międzynarodowa wystawa w Glaspalaście).

Wystawa obecna jest ze wszechmiar interesująca. Stwierdzić można kilka faktów charakterystycznych dla współczesnej sztuki europejskiej. Sztuka niemiecka znajduje się w stanie najzupełniejszego upadku, gdyż industryalizm i warunki ekonomiczne popchnęły ją w ramiona handlarzy przedmiotów „sztuki", którzy swój stosunek do artysty regulują według upodobań mas. Monachium, Berlin, Düsseldorf, Karlsruhe, Królewiec, Drezno i inne „ogniska sztuki" państwa niemieckiego, można uważać za ruinę. Wiedeń bowiem stał się obecnie siedliskiem najlepszych dążeń w sztuce niemieckiej, coprawda dążeń przeszczepionych wprost z Paryża, zawsze jednak dążeń interesujących, świeżych, poważnych, systematycznych.

Kto miał sposobność oglądania tegorocznej wiedeńskiej „Kunstschau" i „Secesyi", a także „Hagebundu", kto bliżej zaznajomił się z wyłącznie wiedeńskimi artystami, ten odniósł z wystawy niemieckiej sztuki w „Glaspalaście" („Reichsdeutsche Kunst") najsmutniejsze wrażenie. Trudno o większe niedbalstwo myśli, o większe zrezygnowanie z idealnych dążeń! Ci „secesyoniści", którzy mienili się być filarami racyonalnego rozwoju w sztuce i chętnie zwali się rewolucyonistami i pragnęli wzniecać pożary nowych poglądów, cofnęli się — gdyż to cofnięcie się było rentowne. Manierę władnie szeroko w Niemczech. Po „Secesyi" przyszła grupka silnych talentów, zjednoczona pod nazwą „Scholle" w Monachium. Ci wnieśli świeże pomysły (pod wpływem Paryża) głównie w dziedzinie kolorytu. Ale nie byliby Niemcami, gdyby nie wpadli w krótkim czasie w manierę. Okazało bowiem, że nie umieją odróżnić stylu od maniery. Obecnie wszyscy panowie z „Scholle" malują identycznie.

Jedna maniera w zapatrywaniu na znaczenie kolorytu, na technikę, na rysunek. Jedyną różnicę stanowi wielkość talentu. Mimo to „Scholle" (Putz, Erler, Münzer, Püttner et cons.) jest jeszcze jaśniejszym punktem w ogólnej szarudze malarstwa niemieckiego. Wiedeń posiada równie wielkie talenty, lecz daleko więcej indywidualności. Najlepiej zaznaczyły się na obecnej wystawie: Austrya, Rossya, Skandynawia i Francya, pomimo, że artyści mieszkający w tych państwach, nie nadesłali gremialnie swych dzieł, te zaś dzieła, które tu widzieliśmy, nie należą do ich najlepszych. Oczywiście inaczej sądzi krytyka monachijska, której jednakże od dawna nie bierze się seryo; nigdzie bowiem nie panuje do tego stopnia lokalny patryotyzm, posunięty daleko poza granice śmieszności i — co jest rzeczą nietrudną do stwierdzenia — nielojalności wobec obcych artystów. Przychylnie oceniani są obcy artyści tylko wtedy, gdy ich nazwiska brzmią po niemiecku, lub jeśli są głośnymi we Francyi.

Patronuje zaś tym zaletom osławiona „Prinzipienreiterei", która jednakże nie może wziąć rekordu ponad śmiesznością. Każdy krytyk pragnie być za wszelką cenę indywidualnością nietylko w stylu, ale i w „poglądach", rzadko zgodnych z naukową metodą. Do obrazu przystępuje z zasady z uprzedzeniem, opartem nie na znajomości rzeczowej (praktycznej), lecz na tem, co przeczytał w stosie różnych „geistreiche Schriften". Dlatego też, sądzę, nie potrzebują polscy artyści zważać na to, że krytyka monachijska przemilczała ich. Wszak rozpisywała się o niemieckiej miernocie.

Polskie malarstwo jest niestety dość nielicznie na obecnej wystawie reprezentowane, jakkolwiek liczniej niż kiedykolwiek. Nadto polskie dzieła są tak rozrzucone, że o jakiemś wyobrażeniu sobie polskiej sztuki mowy być nie może. Dziwić nas musi niezmiernie, dlaczego jeden z krakowskich artystów, który zajmował się wyborem polskich dzieł, nie postarał się o otrzymanie osobnej sali, tak, jak to uczynił przed 4 laty prof. Mehoffer. Ta wielce dająca do myślenia uległość jednostki nie przynosi polskiej sztuce pożądanego sukcesu, każdy zaś zgodzi się na to, że nie jest dla naszej sztuki zaszczytem, jeśli na obcej wystawie zjawia się tylko pod „protektoratem" wiedeńskich stowarzyszeń artystycznych, którym rokrocznie gościna polskiej sztuki na wystawach wiedeńskich przynosi zaszczyt, jak to sami wiedeńscy artyści zaznaczają z zupełną bezstronnością.

Największego kontyngentu dzieł dostarczyli Krakowianie. Oni też w tych bardzo niedogodnych warunkach reprezentują najlepiej polską sztukę, choć przyznać trzeba, że nie nadesłali swych lepszych prac. Co czwarty rok odbywa się w Glaspalaście **wyborowa** wystawa dzieł sztuki europejskiej, a **tej** wystawy lekceważyć nie można. I jeśli już nasi artyści obsyłają niemieckie wystawy, to w każdym razie obowiązkiem ich jest przedstawić się jak najlepiej, aby zagranica miała o nas wyobrażenie należyte. Monachium jest celem podróży kulturalnych Europejczyków; o reputacyę naszą u nich powinniśmy dbać, tembardziej, że na polskie wystawy nie przyjeżdżają, polską zaś sztukę mogą poznać tylko o tyle, o ile ona się pojawi na wystawach obcych. Nie narzekajmy na obojętność obcych, skoro **sami** przyczyniamy się do niej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. G. C.

Z Izby sądowej.

Wiedeń, 9 grudnia.

(Telegram prywatny).

(Serbsko-chorwacka koalicya w obronie swej czci).

Przed przysięgłymi rozpoczął się dziś tutaj proces serbsko-chorwackiej koalicyi przeciw drowi Friedjungowi, jakoteż przeciw *N. Fr. Presse* i *Reichspost.*

Jedno oskarżenie wnieśli przeciw publicyście drowi Friedjungowi następujący posłowie na Sejm chorwacki: Tuskan, Mazuranić, Barčić, Sicić, Purić, Bedeković, Lukinić, Modrusan, Vinković, Pinterović, Kovačević, Benedić, Novosel, Paleček, Kutuzović, Bulić, Tomičić, Magdić, Cerovac, Grahovać, Penjić, Lorković, Surmin, Poljak, Krepelka, Medaković, Pribičević, Banjanin, Budisavljević, Manojlović, Stojanović, Dusan Popović, Cučković, Vukadinević, Peles, Marković, Mnačević, Sandor Popović, Krajnović, Obradović, Belobik, Polovina, Lazó Nikolić, Włodzimierz Nikolić, hr. Kulmer, Vrbanć, Badoj, Babić, Roję i hr. Pejačević.

Dr. Friedjung napisał umieszczony w *N. Fr. Presse* z dnia 25 marca b. r. artykuł pt. „Austro-Węgry a Serbia" i fałszywie obwinił w nim wszystkich prywatnych oskarżycieli przez podanie zmyślonych i przekręconych faktów o popełnienie czynów niehonorowych i niemoralnych, które mogły oskarżycieli narazić na publiczną pogardę, zatem dopuścił się występku obrazy czci.

Na uzasadnienie oskarżenia i w celu umożliwienia należytego osądzenia stanu rzeczy oraz gwałtowności ataku, wymierzonego przeciw czci skarżących, akt oskarżenia przytacza obszernie dzieje różnic politycznych między Chorwatami a rządem węgierskim, przyczem występuje przeciw dzierżycielom władzy na Węgrzech, mającym na celu zmadiaryzowanie Chorwacyi; dalej wskazuje na utworzenie się koalicyi opozycyjnych stronnictw chorwackich i serbskich celem stawienia na drodze konstytucyjnej oporu madiaryzacyi, naruszaniu ugody, niemniej wspomina o zamiarze wprowadzenia na kolejach chorwackich węgierskiego języka urzędowego. Dalej akt oskarżenia zaznaczając zwalczanie obstrukcyi Chorwatów i Serbów przez Węgrów, powiada, że w celu złamania oporu koalicyi chorwacko-serbskiej i o ile możności rozbicia tej koalicyi, poczęto wytwarzać zrazu podejrzenia, a następnie ścigano karnie o zdradę stanu Serbów, należących do koalicyi. W takim to celu kilka miesięcy temu *Reichspost* zamieściła różne zarzuty co do zdradzieckich knowań z Belgradem przeciw czterem posłom, z których trzej należą do koalicyi chorwacko-serbskiej, tj. posłom E. Lukinićowi, Svetozarowi, Pribićevićowi i Franciszkowi Supilo, którzy także wytoczyli redakcyi skargę o obrazę czci.

Akt oskarżenia przytacza następnie niektóre drastyczne ustępy z artykułu Friedjunga „Austro-Węgry i Serbia", który ukazał się w *N. Fr. Presse* z dnia 25 marca. Z ustępów tych jasno ma wynikać, że autor twierdzi, iż istniały stosunki o znamionach zdrady stanu, między zwolennikami obecnej dynastyi w Serbii a koalicyą chorwacko-serbską, czy też szeregiem członków jej, że wpiera w tę koalicyę, czy też w niektórych jej członków, jakoby zmierzali w planie założenia na gruzach Monarchii austro-węgierskiej, przez oderwanie Chorwacyi i połączenie jej z królestwem serbskiem, państwa wielkoserbskiego; że dalej utrzymuje, iż w tym celu rząd serbski, lub jego agenci, w szcze-

gólności szef sekcyi Spalajković dawali pieniądze w celach przekupstwa odnośnym członkom koalicyi chorwacko-serbskiej, ażeby pozyskać do dyspozycyi rządu serbskiego organa prasy koalicyjnej lub też na to pieniądze dawać obiecywali, przyczem w artykule powiedziano, że autor może przytoczyć nazwiska i szczegóły.

Zarzutami tymi dotknięci są wobec opinii publicznej wszyscy członkowie koalicyi chorwacko-serbskiej, którzy wspólnie wytoczeniem procesu o obrazę czci chcą zmusić autora do wymienienia nazwisk tych osób, które miał na myśli i do odpowiadania za artykuł, jaki napisał. Posłowie ci oczekują z zupełnym spokojem dowodu prawdy i są przekonani, że przebieg procesu nie dostarczy niczego innego, jak tylko dowodu, iż niema słowa prawdy w tem wszystkiem, co przytoczono w owym artykule przeciw ich czci osobistej i politycznej, że raczej okaże się, iż artykuł ten tworzył nowe ogniwo w usiłowaniach szkodzenia koalicyi chorwacko-serbskiej w opinii publicznej.

Drugie oskarżenie wnosi Franciszek Supilo, poseł do Sejmu chorwackiego i do Sejmu węgierskiego, z Rjeki, przeciw dr. H. Friedjungowi.

Po takiem samem uzasadnieniu oskarżenia jak powyżej, powiedziano wkońcu, że w jednym ustępie inkryminowanego artykułu autor przytaczając nazwisko oskarżyciela prywatnego, twierdził, iż właśnie Supilo jest jednym z posłów, należących do chorwacko-serbskiej koalicyi, który utrzymywał stanowczo nielojalne i równające się zdradzie stanu stosunki z rządem serbskim.

Trzecie oskarżenie wnieśli pp. Supilo, Pribićević i Lukinić przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi *Reichspost*, Henrykowi Ambrosowi z powodu umieszczenia w tym dzienniku w czasie od 29 października 1908 do 21 listopada 1908 sześciu artykułów, w których przez przytoczenie zmyślonych i przekręconych doniesień obwiniono fałszywie oskarżycieli prywatnych o pewne niehonorowe i nieetyczne czyny, mogące poniżyć oskarżycieli w opinii publicznej.

Przewodnią myślą tych artykułów było, iż Franciszek Kossuth, aby dla stronnictwa niezawisłości zyskać sukurs w walce z Koroną, nawiązał swego czasu za ministerstwa Fejervarego jednoznaczne ze zdradą stanu stosunki z politykami i mężami stanu królestwa serbskiego. W tych stosunkach między partyą Kossutha a serbskiemi stronnictwami brali udział liczni posłowie chorwaccy; w tem znaczeniu wymieniła *Reichspost* nazwiska wspomnianych wyżej trzech oskarżycieli prywatnych, jako właśnie uczestników zdrady stanu, zarzucając im, że za pieniądze sprzedali swe usługi obcemu rządowi. Franciszkowi Supilo zarzucił autor artykułów bez osłonek, że od lat pozostawał w ścisłym związku z wielkoserbską propagandą w Belgradzie, że z belgradzkiego biura prasowego pobiera roczną subwencyę w kwocie 20.000 koron i jest pośrednikiem w stosunkach między Budapesztem, Belgradem i Chorwacyę. Takie same ciężkie zarzuty uczyniło *Reichspost* Svetozarowi Pribicevićowi, obwiniając go, że w lecie 1907 zawarł z serbskim szefem sekcyi Spalajkovicem formalny układ, zapewniający chorwacko-serbskiej koalicyi zapomogę w kwocie 12.000 franków, oraz dalsze pokaźne wsparcia na wypadek nowych wyborów do chorwackiego Sejmu. Te same zarzuty odnoszą się we wspomnianych artykułach do Lukinica, który za „usługi Judaszowe“ otrzymać miał razem z Pribicevicem kwotę 12.000 franków.

Oskarżyciele są świadomi tego, że nigdy nic nie uczynili sprzecznego z interesami swej ojczyzny, że nigdy nie nawiązali stosunków, sięgających po za granice swej ojczyzny, a mających na celu szkodę własnego kraju, jak niemniej i tego, że nigdy nie brali pieniędzy, ani podarunków za swą działalność polityczną.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

I. galic. Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku.

W hali Banku krajowego odbyło się we wtorek wieczorem doroczne walne zgromadzenie akcyonaryuszów I. galic. Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku pod przewodnictwem dyrektora Banku krajowego dr. Zgórskiego.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, przyjęło zgromadzenie do wiadomości sprawozdanie rady zawiadowczej z czynności za rok ubiegły, poczem na wniosek komisyi rewizyjnej udzieliło jednomyślnie radzie zawiadowczej i komitetowi wykonawczemu absolutoryum z rachunków.

Z kolei dokonano rozdziału czystego zysku w kwocie 262.582 kor. 23 hal. w ten sposób, że po myśli postanowień statutu wydzielono na fundusz rezerwowy 13.129 kor. 12 hal., tytułem dywidendy dla akcyonaryuszów 77.800 kor.; z pozostałej reszty po strąceniu przeniesionej reszty zysku z r. 1907/8 w kwocie 21.951 kor. 63 hal., wydzielono od pozostałej w ten sposób sumy 149.701 koron 48 halerzy, tytułem dalszej dotacyi funduszu rezerwowego 7.485 kor. 7 hal., tytułem tantyemy dla rady zawiadowczej 14.907 kor. 14 hal., na tantyemy dla komitetu wykonawczego 7.485 kor. 7 hal., na tantyemy dla dyrekcyi fabryki i urzędników 11.976 kor. 12 hal., dalej wydzielono na 2 prc. superdywidendy 31.120 kor., a pozostałą kwotę 98.616 kor. 71 hal. podzielono w ten sposób, że uzupełniono kwotę, przypadającą statutowo dla dyrekcyi i urzędników fabryki o 10.000 kor., zwiększono fundusz rezerwowy o 19.385 kor. 81 hal., uzupełniając go do kwoty 100.000 kor., przeznaczono na konieczne inwestycye i uzupełnienia maszynowe 40.000 kor., kwotę zaś 29.230 kor. 90 hal. przeniesiono na rok następny.

Wkońcu dokonano wyboru uzupełniającego dwu członków rady zawiadowczej i wyboru komisyi rewizyjnej. Do rady zawiadowczej weszli ponownie pp.: dr. Marceli Paneth i Andrzej Romaszkan, do komisyi rewizyjnej zaś pp.: Stanisław Chołoniewski, August Gorayski i dr. Adolf Lilien, a jako zastępcy pp.: Karol Listowski i Teobald Semilski.

* * *

Z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania rady zawiadowczej dowiadujemy się, że rok ubiegły należał pod każdym względem do najlepszych, — a wyrazem tego jest największa cyfra produkcyi przy większej oszczędności w kosztach administracyjnych i najwyższy zysk czysty. Rezultat ten zawdzięcza rada zawiadowcza rozważnej i gorliwej pracy dyrekcyi, a zwłaszcza dyrektora p. Eydziatowicza, chociaż dopiero w bieżącym roku administracyjnym dyrekcya uzupełniona została nową siłą fachową techniczną w osobie dyrektora p. Wacława Suchowiaka.

Produkcya ostatniego roku wynosiła kwotę 5,801.169 kor. 93 hal., a podniosła się w stosunku do r. 1907/8 o 1,756.576 kor. 36 hal. Produkcya ta składa się z wyrobów: w dziale wagonowym 4,919.617 kor. 6 hal., w wyrobach kotlarskich, maszynowych i konstrukcyjnych 496.575 kor. 72 hal., w odlewach, sikawkach, gorzelniach i narzędziach wiertniczych 303.380 kor. 82 hal., w instalacyach i innych 81.596 kor. 33 hal. Dział wagonowy przedstawia 83 prc. ogólnej produkcyi.

Na rok przyszły ma fabryka zapewnionych już zamówień na kwotę 3,070.200 kor., a w tem robót wagonowych na 2,971.600 kor. Niestety skutkiem położenia politycznego i budżetowego w Państwie widoki na uzyskanie znaczniejszych obstalunków, zwłaszcza państwowych, są bardzo smutne.

Z ważniejszych inwestycyj we fabryce wspomina rada zawiadowcza przedewszystkiem o potrzebie rekonstrukcyi suszni, zresztą potrzebne będą tylko uzupełnienia maszynowe, który to wydatek proponuje rada zawiadowcza pokryć z zysku roku ubiegłego. Wysokie odpisy w roku ubiegłym uzupełniają cyfrę amortyzacyi za lat 14 do kwoty 1,287.004 kor. Obok nieruchomości i urządzeń maszynowych główne pozycye stanu czynnego stanowią materyały i dłużnicy.

Inwentarz zapasów, sporządzony z wielką dokładnością pod nadzorem członka komitetu rewizyjnego, a wedle jego zapewnienia, jakoteż dyrekcyi fabryki obliczony z całą ścisłością i ostrożnością, przedstawia zupełnie pewną pozycyę majątkową bilansu Towarzystwa.

Między dłużnikami stanowią odbiorcy główną część dłużników — a tych odnosi się kwota 1,452.791 kor. 58 hal. do należytości Towarzystwa u samego Ministerstwa kolejowego, kwota zaś 387.338 kor. 40 hal. do prywatnych odbiorców.

Czysty zysk w roku 1908/9 wyniósł 262 582 kor. 23 hal., w rzeczywistości wynosiłby on jednak więcej, gdyby był zakład nie przyznał w ubiegłym roku robotnikom, pozostającym we fabryce przez dłuższy przeciąg czasu, dodatku od podwyżki produkcyi, wynoszącego 30.000 koron i nie przeznaczył na odpisanie niepewnych dłużników kwoty 18.177 kor. 76 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= W Tryeście odbyło się wczoraj w południe zabronione poprzedniej niedzieli nadzwyczajne walne zgromadzenie włoskiego stowarzyszenia nauczycieli, celem zaprotestowania przeciw żądanemu przez posłów słoweńskich założeniu słoweńskich klas równoległych w Pobrzeżu. Uchwalono odpowiednią rezolucyę, poczem uczestnicy zgromadzenia, w liczbie około 1200 rozeszli się. Tylko niewielka grupa Włochów podążyła śpiewając na niedaleki plac; tam rozproszyła ich policya. Uwięziono 4 osoby za opór władzy i śpiewanie zabronionych pieśni.

= Na wczorajszej radzie ministrów węgierskich w Budapeszcie rozpatrywano polityczne położenie. Dr. Wekerle wyjechał do Wiednia.

Konferencye z Janem hr. Zichym pozostały bezowocne.

= Król Leopold belgijski cierpi na reumatyzm z powodu wilgotnej aury. Ogólny stan zdrowia jest jednak dobry, o czem zresztą świadczy niewydawanie biuletynów i pobyt następcy tronu w Monachium.

= Folketing duński uchwalił postawić b. ministrów Christensena i Berga przed trybunał państwowy.

= Bułgarskie Sobranie rozpoczęło obrady nad układem z wiedeńskim Bankiem związkowym w sprawie pożyczki 160 milionów.

Belgradzka *Stampa* wskazuje nie bez tonu zazdrości na powodzenie bułgarskiej pożyczki, gdy Serbia zmuszona była zaciągnąć pożyczkę we Francyi po kursie 4 prc., nadto musiała objąć zobowiązania w sprawie swych zamówień w fabrykach francuskich.

= Grecki minister skarbu przedłożył Izbie szereg projektów ustaw co do zapowiedzianych zarządzeń gospodarczych; najważniejsze z nich odnoszą się do podatku od alkoholu i zmiany ustawy cłowej.

= Perski ambasador wręczył Porcie notę, w której domaga się ukarania żołnierzy tureckich za to, iż koło Tunduz zabili sześciu Persów. Porta przyrzekła zbadać tę sprawę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 9 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister sprawiedliwości przedłożył projekt ustawy w sprawie podziału parcel katastralnych.

P. Średniawski zgłosił wniosek o zmianę ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

Następnie oddano kartki celem dokonania wyborów uzupełniających do komisyi budżetowej i podatkowej, poczem Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad prowizoryum budżetowem.

P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył, że jest w kłopocie, bo według p. Daszyńskiego członkom obecnego gabinetu niesłychanie jest trudno powiedzieć w tej Izbie choćby dwa słowa. Ale P. Minister się przygotował i dlatego spróbuje przemawiać. (Wesołość. Prezydent prosi o spokój).

P. Diamand: Tyle humoru mają P. Minister i Prezydent Izby.

P. Minister dr. Biliński: Trzeba go mieć w tych ciężkich czasach. (Wesołość). Mowca nie będzie mówił o ideach i planach Prezydenta gabinetu, które — zdaniem p. Daszyńskiego — są planami i ideami „intryganta“, zaznacza jednak, że jeżeli szanowna opozycya obraża osobiście szefa Rządu, to z pewnością nie ma rzeczowych zarzutów przeciw samemu programowi jego i działalności.

P. Diamand: Gdzie jest Rząd?

P. Minister dr. Biliński: Tu na tej ławie.

P. Mühlwerth (niem. radyk.): Prezydent Ministrów także należy do Rządu.

P. Minister Biliński: Mnie się zdaje, jakby to powiedzieć, że ja także należę do Rządu.

P. Minister podniósł następnie, że zawsze, jeżeli Izba nie mogła załatwić budżetu przed końcem roku, Rząd musiał wnosić prowizoryum budżetowe, różnica jednak między prowizoryum a budżetem nigdy nie była taka, jak teraz. Od ery Dunajewskiego przedkładano Izbie zawsze budżety czynne. Działo się to od lat 25, a także w latach 1896 i 1897, gdy mowca był Ministrem skarbu. Budżet obecny natomiast wykazuje niedobór 42 milionów koron, który ma być pokryty przez nowe podatki. Idealnie rzecz biorąc, powinnyby budżet i te podatki być uchwalone jeszcze w grudniu, a należałoby też zawczasu pomyśleć o pokryciu reszty, t. j. 27 mil. P. Minister uznaje, że uchwały takie są fizycznie niemożliwe, ale nie rozumie, dlaczego ani palcem nie ruszono w sprawie obrad nad przedłożeniem o nowych podatkach. Rząd był więc zmuszony wnieść prowizoryum budżetowe, a nadto pod względem finansowo-technicznym musiał obciąć budżet. Budżet ten nie zawiera pokrycia, płynącego z nowych podatków.

P. Minister mówi dalej.

Kraków, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Ministerstwo skarbu zawiadomiło Radę miasta Krakowa, że ze względów finansowych nie może przychylić się do żądania gminy miasta Krakowa co do zniesienia akcyzy w Krakowie, że natomiast gotowe jest wejść w układy o reformę obecnej taryfy akcyzowej na zasadach taryf wiedeńskiej i tryesteńskiej.

Kraków, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Z dniem 30 listopada weszła w życie ustawa o przyłączeniu do Krakowa szeregu gmin podmiejskich i obszarów dworskich. Termin faktycznego oddania zarządu ich Radzie m. Krakowa i magistratowi krakowskiemu wyznaczy Ministerstwo wspólnie z Wydziałem kraj., który skłania się do propozycyi prezydyum miasta, aby termin ten wyznaczono na dzień 1 kwietnia 1910 r.

Kraków, 9 grudnia. (*Tel. pryw*). Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubezpieczeń uregulowała taryfę gradową na r. 1910, wprowadziła nową taryfę dla ubezpieczenia automobilów i przyznała subwencye: krajowemu Związkowi straży pożarnych, Towarzystwom Kółek rolniczych na cele pożarnicze i krakowskiej ochotniczej straży pożarnej.

Sarajewo, 9 grudnia. Rada gminna uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w kwocie 6 milionów koron na inwestycye miejskie.

Poznań, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Pruskie ministerstwo oświaty cofnęło kary nałożone na nauczycieli w Katowicach za to, że podczas wyborów głosowali na kandydata bloku centrowo-polskiego.

Monachium, 9 grudnia. Malarz Józef Herman Kaulbach umarł.

Kilonia, 9 grudnia. Według *Kieler Neueste Nachr.* prokuratorya cofnęła rewizyę przeciw wyrokowi w procesie w sprawie doków kilońskich, zatem wyrok stał się prawomocny.

Paryż, 9 grudnia. Francuski przedstawiciel nadesłał zawiadomienie do rządu, iż skutkiem niepokojów w Nikaragua nie ucierpiał nikt z poddanych francuskich; zbyteczne jest zatem wysyłanie francuskich okrętów wojennych do Nikaraguy.

Belgrad, 9 grudnia. *Polityka* donosi, że wkrótce otwarty będzie kurs oficerski dla ćwiczeń w rzucaniu bomb.

Belgrad, 9 grudnia. Jeden z dzienników donosi, że króla bułgarskiego, który w ciągu bieżącego tygodnia udaje się do Wiednia, powita na dworcu belgradzkim następca tronu Aleksander.

Londyn, 9 grudnia. Do dzienników porannych donoszą z Bombayu, że angielskie okręty wojenne wyśledziły w zatoce perskiej trzy okręty, wiozące 2850 karabinów i 640.000 patronów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Bawił tu delegat ministerstwa handlu i przemysłu, celem porozumienia się z gen. gubernatorem w sprawie wznowienia wykładów w szkole górniczej w Dąbrowie. Mają być także dokonane zmiany organizacyjne w tej szkole.

Wilno, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Sąd skazał na rok twierdzy p. Langnerową za sprzedaż obrazków świętych z emblematami polskimi, z datą 1863 r. i t. p. 5 innych kobiet współoskarżonych uniewinniono.

Radom, 9 grudnia. (*Tel. pr.*). Władza powtórnie odmówiła legalizacyi Tow. oświatowemu w Radomiu,

Petersburg, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) Komisya interpelacyjna odrzuciła interpelacyę wniesioną przez soc.-demokratów w sprawie przeciwdziałania administracyi w Łodzi, Tyflisie i innych miastach przy obchodzie 1 maja przez robotników.

Petersburg, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Projekt samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi wniósł już minister spraw wewnętrznych do Rady ministrów, poczyniwszy w nim zmiany, ograniczające jeszcze bardziej udział Polaków.

Petersburg, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*). Pierwszy departament senatu otrzymał już skargę wniesioną przez były zarząd zawieszonego Tow. wpisów szkolnych, domagającą się kasacyi uchwały warszawskiej komisyi gubernialnej do spraw Towarzystw i Związków. Do skargi dołączone zostało rzeczowe wyjaśnienie komisyi, która powiada, że skarga ta nie podaje bynajmniej nowych motywów i nie może obalić dowodów, którymi kierowano się przy zawieszeniu Towarzystwa. Sprawa niebawem będzie rozpatrywana przez senat.

Petersburg, 9 grudnia. *Pet. Ag. tel.* donosi, że zmyślona jest wiadomość z Szangaju o rzekomym tajnym układzie rządu rosyjskiego z Dalaj Lamą.

Petersburg, 9 grudnia. Duma oświadczyła się za zaprowadzeniem emerytur dla podoficerów rannych lub kalek, oraz za wprowadzeniem taksy wojskowej.

Petersburg, 9 grudnia. (*Pet. Ag.*) Pogłoski o zasłabnięciu przebywającej obecnie w Liwadyi carowej są zupełnie bezpodstawne. Carowa odbywa codzień przejażdżki i przechadzki.

Darmsztad, 9 grudnia. Urzędowa *Gazeta Darmsztadzka* donosi, że carowa rosyjska, bawiąca w Liwadyi, dawno już nie cieszyła się tak znakomitym stanem zdrowia jak obecnie.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 7 grudnia 1909

59 — 21 — 77 — 73 — 41

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 22 grudnia 1909 i 5 stycznia 1910.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 grudnia 1909.

Hotel Europejski.

PP. A. Potocki z Krakowa, B. Zatorski z Niwisk, K. Puchalski z Nowosielicy, R. Löw z Berna, R. Bartelmus z Berna.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.

P. S. Bilecka z Rossyi.

Hotel Francuski.

P. K. Hankowski ze Stanisławowa.

Hotel Imperial.

P. A. Turnau z Zaleszczyk.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 grudnia

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	655	—	665	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	50	94	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwers.	93	—	93	70
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
m. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	115	—	121	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	40
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	256	
„ „ „ papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 grudnia 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95 25	95 46
styczeń-lipiec	95 20	95 40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·10	99 30
kwiecień-październik	99 20	99·40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	171 75	175·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	265 50	271 50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	328·50	334.50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	328 50	334·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	291 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117 55	117·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·25	95 45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·75	96 75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·50	116 50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	452 75	454·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·75	119 75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·85	95.85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·—	96·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104 50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	—·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·30	96·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96.20	97·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 15	96 15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94 65	95·65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100 35	100·55
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	152 25	153 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	215 —	221 —
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	214·—	220 —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95 —
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 20	94 15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·70	94·70
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101 50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93 65	94·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 30	98 30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·80	91 80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100 50	106·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	219·75	221 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100 50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	286 —	292 —
„ „ „ „ 1889 3 pr.	278·50	284 50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 15	94 15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96 —
„ „ „ „ 4 pr. stara	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomaryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·50	94·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98 50	99 50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·25	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1885 pr.	113 30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·30	89·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94 65	95·65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1879 za 200 zł. 5 pr.	101 70	102 70
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	93 75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24 —	28·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	534 50	544·50
Clary 40 zł. m. k.	193 —	203 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·25	84·25
Palfy 40 zł. m. k.	252·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	63·50	67 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	38 75	40·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70 —	76·—
Salma 40 zł. m. k.	274·—	284·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314·25	315·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3485 —	3500·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	670 25	671·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	781 25	782 25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	643 —	645·50
Galic. banku hip. 200 zł.	658·—	662 —
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	501·—	502·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1772 —	1782·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	583·—	584 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248 50	249·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	245·—	250·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441 50	445 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5380·—	5420 —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555 —	557·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	330·—	340 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1033·—	1043 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	759 50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	760·—	768 50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	728 —	729 —
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2613·—	2623·—
Schodnicy 500 kor.	540·—	544 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	367·—	371 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	306·—	308 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·22½	241·45
Paryż za 100 franków	95·67½	95·87½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·95	118·10
Włoskie banki	95·07½	95·27½
Francuskie bank	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·55	95 70½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·17
20-markówka	23·57	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·92½	118·12½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 05	95·30
Ruble	2·54	2·56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4620/8 (15) (12216 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. odbędzie się licytacya niewydzielonej połowy realności obj. lwh. 873 i 800 gm. Zamarstynów a to: budynku mieszkalnego i stajni z wozownią, prc. gr. 147/13, 147/2, 147/14 i 147/15 ogrodu i prc. gr. 147/11, 147/1, 147/12 dróg z przynależnościami, składającemi się z szopki, parkanu, studni, skrzyni, 3 futryn, drabiny, sztachetów i 2 grusz.

Połowa tych nieruchomości stanowiących fizycznie jedną całość wystawiona na licytacyę jest oceniona łącznie na 6853 kor. z czego połowa gruntów na 2203 kor., przynależności zaś na 101 kor.

Najniższa cena, wynosi (1469 kor., 2376 kor.) 3845 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 6 października 1909.

L. 5814 (12402 3—3)

Obwieszczenie.

W Wydziale Rady powiatowej w Brodach odbędzie się w dniu 27 grudnia 1909 licytacya sprzedaży drzewostanu z 50 morgów lasu gminy Szczurowice, cena wywołania 97.500 kor., wadyum 10 prc.

Celem oględzin lasu należy zgłosić się do Zwierzchności gminnej w Szczurowicach.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 27 listopada 1909.

L. cz. 877/9 (6) (12422 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 189 ks. gr. Tuczapy, składającej się z parcel budowlanej z budynkami oraz z ogrodu, roli i pastwiska, około 11 morgów zawierających wraz z przynależnościami składającemi z kilku szczep;ów bezwartościowych oraz połowy realności lwh. 242 ks. gr. Tuczapy, składającej się z parcel budowlanych z budynkami oraz z ogrodu, roli i łąki o obszarze około 3 morgów.

Nieruchomość, lwh. 189 gm. Tuczapy wystawiona na licytacyę, jest wartości szacunkowej 11.450 kor. zaś połowa realności lwh. 242 tejże gminy jest wartości szacunkowej 2550 kor.

Najniższa cena odnośnie do realnośc lwh. gm. Tuczapy wynosi 8434 kor. zaś co do połowy lwh. 272 tejże gm. wynosi 1700 kor., poniżej których sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądo zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. E. 717/9 (6) (12391 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie zbiorowej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Wiśniowczyku, odbędzie się dnia 27 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności oznaczonych lwh. 66 i 282 ks. gr. gm. kat. Burkanów Wasyla Sywulskiego i Atanazego Sywulskiego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: lwh. 66 na 90 kor., zaś lwh. 282 na 390 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 66 kwotę 60 kor., co do lwh. 282 kwotę 260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. 66/7 (38) (12410 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie i innych wierzycieli odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya majątności tabularnej Mykietniki, objętej wykazem hipot. 94 tutejszej księgi gruntowej dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z dworu, budynków gospodarczych, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 354.898 kor., przynależności zaś na 11.428 kor.

Najniższa cena wynosi 236.599 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. E. 53/9 (12386 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Potoku złotym, zastąpionej przez adw. dr. Borysiewicza w Potoku złotym, odbędzie się dnia 20 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh 825, 918 i 963 księgi gruntowej gminy Sokołów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 4640 kor., przynależności zaś na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 3400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, dnia 30 października 1909.

L. cz. E. 1376/9 (12428 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Hahna, odbędzie się dnia 23 grudnia 1909 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 238 gm. Staromiejszczyzna składającej się z pb. lk. 76 i 77 na których znajdują się dom gliniany słomą kryty, obejmujący jedną izbę, kuchnię, 2 komórki, sień tudzież szopa, stodoła i inne budynki gospodarcze, dalej z parc. ogr. 327/102, 327/136, 327/137 o łącznym obszarze 967 s² pgr. 1 538, 823, 824, 945 i 539/1 o obszarze około 5 morgów wraz z przynależnościami składającemi się z płotu i 24 drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona z przynależnościami przy uwzględnieniu prawa przechodu i przejazdu przez pr. lk. 538 i 539/1 na rzecz parceli 539/2 na 5320 kor.

Najniższa cena wynosi 3626 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. E. 756/9 (24) (12560)

Sprostowanie.

W ogłoszonym w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 3 grudnia 1909 Nr. 276 na stronie 9 edykcie licytacyjnym z dnia 17 listopada 1909 l. cz. E. 756/9 (23) etc. zaszły następujące pomyłki druku a mianowicie: w ustępie 2 lit. f) wydrukowano mylnie „5391“ zamiast „5279“, a pod lit. g) „5276“ zamiast „5776“.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. E. 1117/9 (5) (12555)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 33 kg. gm. Załawie składającej się z pb. 24/1 obszaru 2 ar. 35 m.² i pgr. 267/1 obszaru 4 ar. 19 m.² z chatą lepianką słomą pokrytą i kuźnią bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 325 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 2 listopada 1909.

L. cz. E. 1063/9 (4) (12556)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1909 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya 117/720 części realności objętej lwh. 138 gm Strusów w rogu rynku położonej o 2 frontach (dom murowany) wraz z przynależnościami składającemi się z 3 drabin, 5 metrów sztachet i 5 bloków.

117/720 części nieruchomości tej wystawionej na licytacyę są ocenione na 3600 kor., także część przynależności zaś na 2 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 1800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 28 października 1909.

L. cz. E. 705/9 (12498)

Zobowiązani Wawrzyniec Sudoł i Regina Stępień, Brusno nowe.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Katza w Lubaczowie, odbędzie się dnia 16 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Cieszanowie licytacya: 1. połowy realności lwh. 206 ks. gr. gm. kat. Brusno nowe składającej się z pgrt. 577, 579, 580, 581, 1225, 1312, 1313, 1358/1, 3259/2, 3190/5 3131 i pbud. 147, 2. 1/4 części realności lwh. 207 składającej się z pgrt. 4390 i 4391, 3. 1/4 części realności lwh. 211 tej samej ks. gr. składającej się z pgrt. 1220, 1221, 1222, 3190/1, 3190/4, 3191/2, 4. 1/3 części realności lwh. 213 tej samej ks. gr. składającej się z pgbud. 151 i grt. 589, 590/1, 591, 592, 593, 1316, 1317, 1318, 1319, 3192, 3193, 3283/1, 3283/3, 3283/2, 3284, 5. 1/6 części realności lwh. 214 składającej się z pgrt. 4392 z przynależnościami.

Nieruchomości powyż wyliczone wystawione na licytacyę są ocenione: a to pierwsza 5650 kor., przynależności jej na 205 kor. 50 hal., druga na 25 kor., trzecia na 590 kor., czwarta na 4250 kor. przynależności jej 145 kor. 33 hal., piąta na 6 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi: pierwszej 3903 kor., drugiej 16 kor. 50 hal, trzeciej 394 kor., czwartej 2930 kor. a piątej 4 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 2 listopada 1909.

L. cz. E. 388/9 (5) (12505)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 827 ks. gr. gm. kat. Dorożów z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3060 kor., przynależności zaś na 140 kor. 20 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2133 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łąka, dnia 4 listopada 1909.

L. cz. E. 5777/9 (12494)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 284 ks. gr. gm. Werbiąż niżny, składającej się z parcel gruntowych łącznego obsz. 110 ar. 59 m² i realności obj. lwh. 642 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z jednej parceli budowlanej obszaru 208 sąż. kwadr.. chaty, stajni, czapki, poddasza, studni i kosza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: lwh. 284 na 3699 kor., zaś lwh. 642 na 878 kor.

Najniższa cena real. obj. lwh. 284 wynosi 2466 kor., real. obj. lwh. 642 wynosi 585 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza z tą odmianą, że najniższa oferta stanowi 2/3 wartości szacunkowej t. j. 3051 kor. 32 hal., i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 25 października 1909.

L. cz. E. VIII. 3825/8 (13) (12500)

Rozpisuje się ponowny

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Birnbauma, zastąpionego przez adw. dr. Maurycego Tiegermanna odbędzie się dnia 15 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71, licytacya połowy realności obj. lwh. 1433 i 1434 ks. gr. gm. Tustanowice Jana Gorgonia własnej.

Połowa realności lwh. 1433 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 536 kor. a połowa lwh. 1434 na 561 kor.

Najniższa cena wynosi za połowę lwh. 1433 kwotę 357 kor. 40 hal. a za połowę lwh. 1434 kwotę 374 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. E. 2973/9 (12535)

W sądzie tutejszym odbędzie się 20 grudnia 1909 godzina 10·30 rano (biuro egzekucyjne) licytacya realności lwh. 1102 gm. Nagorzanka przedstawiającej wartość 12.000 koron.

Najniższa cena 6000 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 17 listopada 1909.

L. cz. E. 948/9 (4) (12503)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Bogena, kupca z Glinian, odbędzie się dnia 23 grudnia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności objętej lwh. 535 ks. gr. gm. Przegnojów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 553 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 368 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 11 listopada 1909.

L. cz. E. 590/9 (7) (12504)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, zastąpionego przez dr. Tarnawskiego adw., odbędzie się dnia 28 grudnia 1909 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 213 i 279 ks. gr. gm. Szczawnica obj. pgr. 8589/2, 8593/3, 8529 pbud. 638 willa „Warszawianka" i 537 willa „Litwinka", wraz z przynależnościami, składającemi się z zabudowań gospodarczych, drzew ozdobnych, dzwonków elektrycznych i kompletnego urządzenia hotelowego dwu willi.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to lwh. 213 na 67.665 kor. 75 hal. a przynależności na 3095 kor. 30 hal. zaś realność lwh. 279 na 37.916 kor. 87 hal., przynależności zaś na 2076 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 47.174 kor. 02 hal., ad 2. 26.995 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. E. 2208/9 (4) (12474)

Dnia 28 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya całej realności objętej lwh. 197 gm. Podhajce składającej się z pb. 550/1 na której stoi dom oraz z pgr. lk. 324 ogród stanowiącej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4555 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3036 kor. 66⅔ hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. E. 1540/9 (4) (12475)

Dnia 28 grudnia 1909 o godzinie 9 30 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 332 ks. gr. gm. Nosów, składającej się z pgr. l. 514 obszaru 1 morga.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 642 kor.

Najniższa cena wynosi 428 kor., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. E. 723/9 (7) (12436 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie zbiorowej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku, odbędzie się dnia 27 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności oznaczonych a to połowy lwh. 368 i całej lwh. 1213 ks. gr. gm. kat Wiśniowczyk Wasyla Repokosa i Jana Miśkowa s. Bazylego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to połowa lwh. 368 na 970 kor. i cała lwh. 1213 na 900 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy lwh. 368 kwotę 646 kor. 66 hal. co do lwh. 1213 kwotę 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. 885/9 (4) (12577)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Kamionce str., odbędzie się dnia 16 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya realności lwh. 370 i 371 gm. Wyrów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione lwh. 370 na 2280 kor., lwh. 371 ne 941 kor. 19 hal.

Najniższa cena wynosi 2154 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., 14 listopada 1909.

L. cz. E. 2124/9 (12546)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Nussbauma, młodszego kupca w Przemyślu, odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya realności obj. lwh. 409 ks. gr. gm. Hussaków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2599 kor.

Najniższa cena wynosi 1732 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ustalone i inne dokumenta odnoszące się do niniejszego postępowania, przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 18.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy w Sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. E. 1126/9 (4) (12502)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach, odbędzie się dnia 23 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności obj. lwh. 1606 ks. gr. gm. Gliniany.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2290 kor.

Najniższa cena wynosi 1145 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. E. 2132/9 (11) (12431)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Schmerzlera odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 356 i 1/2 realności lwh. 357 gm. kat. Maniawa o obszarze 11 m. 971 s. kw. wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, obroga i 9 drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) 2837 kor., ad b) 110 kor., przynależności zaś na 127 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1976 kor., ad b) 73 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. E. 3428/8 (20) (12218)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek, stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Jakóba Diamanda i p. Maryi Jasinickiej we Lwowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacya: a) połowy realności obj. lwh. 40 gm. Dublany czyli 2 budynków mieszkalnych, stajni, stodoły, kurnika, pb. 85 i pgr. 225, 226, 228. 483/2, 669, 783 i 787, b) 2/16 części realności lwh. 191 tejże gminy czyli pgr. 1163 łąki, c) całej realności lwh. 324 tejże gminy czyli pgr. 776 łąki wraz z przynależnościami ad a) składającemi się z parkanu i 43 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) połowa budynków z pu. na 952 kor. 50 hal., połowa gruntów na 3350 kor., ad b) 2/16 lwh. 191 na 393 kor. 75 hal., ad c) realności lwh. 324 na 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2710 kor., ad b) 262 kor., ad c) 400 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddz. IV.

Lwów, dnia 30 października 1909.

L. cz. E. 1746/8 (7) (12286)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Weinstock w Mikołajowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godzinie rano w sądzie niżej wymienionym, licytacya realna lwh. 884 i 1/4 części realności obj. lwh. 164 ks. gr. gm. Demnia Rawła Lawryniów własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione 1. lwh. 884 na 3260 kor., 2. 1/4 lwh. 164 na 1223 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2173 kor. 32 hal., ad 2. 815 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. 1720/9 (5) (12334)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Krosno, zastąpionej przez adw. dr. R. Pawłowskiego w Krośnie, odbędzie się dnia 5 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym, przy ulicy Suchodolskiej położonym, licytacya realności lwh. 430 gm. kat. Krościenko niżne objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 20.545 kor. 50 hal., przynależności zaś na 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 12.627 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. E. 1653/9 (9) (12427 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie zastąpionej przez adwokata dr. Segala odbędzie się dnia 17 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 37 gminy Wroblaczyn objętej, obejmującej grunta obszaru 12 morgów 370 sążni i budynki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5247 kor. 50 hal., przynależności zaś na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 3665 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. E. 1428/9 (5) (12246)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Justyny Stecowej, odbędzie się dnia 3 stycznia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie, biuro Nr. 19 licytacya całej realności lwh. 1648 gm. Kamień.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 688 kor.

Najniższa cena wynosi 344 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 25 listopada 1909.

L. cz. E. 1270/9 (6) (12318)

Na żądanie Masy spadkowej po błp. Kiwie Fischelbergu, zastąpionej przez adw. dr. Herschtala w Brzesku, odbędzie się dnia 4 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Brzesku, licytacya 1/2 realności lwh. 116 gm. Zawada uszewska, składającej się z gruntu dłużnika własnej.

1/2 nieruchomości tej wystawiona na licytacyę, są oceniona na 184 kor. 84 hal.

Wadyum wynosi 18 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi 123 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższ wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 15 października 1909.

L. cz. E. 826/9 (23), E. 2145/9 (9), E. 4070/9 (6) (12538)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 oobędzie się dnia 28 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem licytacya:

1. połowy realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Lubień mały, składającej się z domu mieszkalnego, chlewa, 2 stodół i piwniczki, oraz gruntów ohszaru 46.413 m.² Hryńka Kurylaka własnej, ocenionej na 5175 kor. wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych, parkanu, inwentarza żywego i martwego, ocenionemi na 219 kor.,

2. 1/4 części realności lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Obroszyn, składającej się z 2 chat, 2 stajni, 2 stodół, 2 piwnic, oraz gruntów ornych, łąk i pastwisk obszaru 120.452 m.² Pawła Przyszlaka własnej, ocenionej na 1971 kor.,

3 a) realności lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Zaszkowice, składającej się z roli i łąk obszaru 15.042 m.², ocenionej na 2280 kor.,

b) realności lwh. 462 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z roli i łąki obszaru 1367 m.², ocenionej na 220 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. 3596 kor.,
ad 2. 1314 kor.,
ad 3. a) 1520 kor.,
b) 146 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 2 grudnia 1909.

L. cz. E. 946/9 (7) (12319)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Urbańczyka w Tworkowy, odbędzie się dnia 4 stycznia 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Brzesku licytacya realności lwh. 205 gm. Jurkowa składającej się z budynków i gruntu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2969 kor., wadyum wynosi 296 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1979 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 30 października 1909.

Kuratele.

L. cz. P. IV. 179/9 (11808)

Edykt.

Semka Kisielowskiego z Jeziernej uznano za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Bartka Piwowara z Jeziernej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 28 października 1909.

L. cz. L. 10/9 (3) (11670)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Petra Serafina syna Dmytra z Pielgrzymki obecnie przebywającego w Ameryce.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jędrzeja Telepa z Pielgrzymki.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, 30 września 1909.

L. cz. P. XVI. 86/9 (14) (11891)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę (Marunię) Małega w Orowie.

Kuratorem jej ustanowiono Prokopa Greśko w Orowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. L. 6/8, 8/8, 10/8, 11/8, 14/8, 15/8, 3/9, 6/9, 8/9 (11798)

Edykt.

Uznani za marnotrawnych:

Jan Madej ze Sułkowic. Kurator Kalikst Swiatłoń.

Kazimierz Rak z Trzebuni. Kurator Walenty Durek.

Wojciech Smigla z Drogini. Kurator Jakób Dudzik.

Adolf Sotta ze Sułkowic. Kurator Leopold Garbień.

Magdalena Żak z Woli radz. Kurator Jakób Żak.

Za umysłowo chorych:

Józef Bergel z Myślenic. Kurator adw. Goldwasser.

Teresa Rożek z Trzemeśni. Kurator Szczepan Kęsek.

Michał Malina ze Sułkowic. Kurator Jan Malina.

Michał Sałach z Krzyszkowic. Kurator Tomasz Dyduła.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. P. 234/9 (5) (11922)

Edykt.

Jana Swierczka ze Szarwarku uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kmiecia ze Szarwarku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. L. 19/9 (11659)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Zawojskiego z Królika polskiego.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Lorenca w Króliku polskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rymanów, dnia 15 październiка 1909.

L. cz. P. 3/98 (241) (11904 1—3)

Edykt.

Jerzy hr. Konarski, właściciel dóbr w Grochowcach koło Przemyśla, nad którym władza ojcowska mocą tusąd. uchwały z 25 października 1907 P. 3/98 (105) na czas nieoznaczony przedłużoną była, został z pod władzy ojcowskiej wypuszczony i uznany za własnowolnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. P. 353/9 (12) (11939)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Wiktoryę Łokociej urodz. Górską w Tucznem.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Górskiego w Tucznem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, 11 października 1909.

Upadłości.

L. cz. 1/8 (61) (12529)

W konkursie Berla Finka celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 12 grudnia 1909 wyznacza się audyencyę na 17 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie obwodowym w Sanoku w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. S. 4/6 (137) (12519)

W konkursie Józefa Herziga postawił zarządca masy wniosek na wyznaczenie audyencyi celem powzięcia uchwały:

a) na sprzedaż wierzytelności konkursowych do osób trzecich dotąd nieściągniętych,

b) na sprzedaż 2 prc. udziału w kopalni „Klara" w Tustanowicach.

Szczegółowy wykaz tych wierzytelności zostanie przedłożony przy tej audyencyi. Sprzedaż ta nastąpić ma pod warunkami we wniosku zawartymi.

Wskutek tego wyznacza się w powyższym celu, tudzież celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 13 grudnia b. r., audyencyę na dzień 13 grudnia 1909 o godzinie 11 rano w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, b. Nr. 16.

Przemyśl, dnia 3 grudnia 1909.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 2045/09 (12152 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Rożnowie z roczną płacą 1400 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor.

Posada ta połączona jest z prawem do emerytury w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr.

Do okręgu sanitarnego w Rożnowie należą gminy i obszary dworskie: Rożnów z kopalnią węgla, Dżurów, Nowosielica, Popielniki i Trościaniec.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Wymogi:

1. obywatelstwo austryackie;
2. dyplom doktora medycyny;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim;
6. nieprzekroczony wiek lat 40 i fizyczna zdatność do pełnienia obowiązków lekarza okręgowego.

Pierwszeństwo mają ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Podania zaopatrzone w dokumenta, stwierdzające wyżej podane wymogi, należy wnosić w terminie do 24 grudnia 1909.

Z Wydziału powiatowego.

Sniatyn, dnia 20 listopada 1909.

Prezes: Moysa.

L. 2252 XIV. (12188 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady woźnego kancelaryjnego, jako stałego sługi przy c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, ogłasza c. k. Namiestnictwo niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 31 grudnia 1909 do Rektoratu Akademii.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: normowane ust. wą z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204, oraz pomieszkanie w naturze.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki woźnego kancelaryjnego, a więc należyta obsługa kancelaryi, utrzymywanie porządku i czystości, opalanie tejże, prowadzenie księgi doręczeń, komunikowanie okólników, likwidowanie i podejmowanie płac, dotacyi i t. p. sporządzanie dyplomów, a nadto wykonywanie wszelkich poruczonych czynności i posług domowych.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma; pożądanem jest, aby kandydat umiał nadto po rusku i po niemiecku;

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40, względnie dla uprawnionych c. i k., względnie c. k. podoficerów 45 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta, należy wnieść w oznaczonym terminie do Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 listopada 1909.

L. 2718 (12400 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Trembowli ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Budzanowie dla gmin i obszarów dworskich: Budzanów, Kobyłowłoki, Łaskowce, Skomorosze i Wierzbowiec.

Termin wnoszenia podań do Wydziału powiatowego oznacza się do 24 grudnia 1909 r.

W myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 14 listopada 1909 r. l. 121, płaca lekarza okręgowego w Budzanowie wynosić będzie rocznie 1000 kor. z prawem do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. ust. kr. Nr. 68.

O posadę powyższą ubiegać się mogą lekarze, którzy nie przekroczyli 40 roku życia i posiadający wymogi kwalifikacyjne przepisane w § 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 r. Dz. u. kr. Nr. 17.

Trembowla, dnia 22 listopada 1909.

Z Wydziału powiatowego.

Prezes:

Koziebrodzki, w. r.

L. 3806 (12438 2—2)

Dodatek do konkursu.

Dodatkowo do konkursu z dnia 20 listopada 1909 l. 3806, ogłoszonego na posadę rachmistrza przy Wydziale powiatowym w Stryju zaznacza się, że do podań należy dołączyć świadectwo zdrowia wystawione, lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.

Wszystkie dokumenta w oryginałach.

Stryj, dnia 2 grudnia 1909.

Z Wydziału powiatowego.

Prezes:

Onyszkiewicz.

L. 5074 (12008 2—3)

Konkurs.

Celem nadania posady inżyniera przy Wydziale powiatowym w Rohatynie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci przedłożyć mają dowód ukończonych studyów technicznych w wydziale inżynieryi i świadectwo z drugiego egzaminu rządowego.

Ponadto do podania dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo zdrowia i świadectwo nienagannego prowadzenia się.

Płaca inżyniera wynosić będzie 3000 kor. rocznie, a oprócz tego pobierać on będzie ryczałt na objazdy 800 kor. rocznie i dodatek za nadzór techniczny dojazdów kolejowych 200 kor. rocznie.

Inżynier będzie miał prawo do trzech kwinkwenniów po 5 prc. od płacy.

Stabilizacya dająca prawo do korzystania z postanowień statutu emerytalnego, nastąpić może po roku od objęcia służby.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziały powiatowego w Rohatynie do końca stycznia 1910 roku.

Wydział powiatowy.

Rohatyn, dnia 21 listopada 1909.

Prezes:

Michał Tustanowski, m. p.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 120/9 (2) (12396)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в брошурі: „Письма про Канаду і Австрию" зібрав Теодор Федик друкований в „Віннйпег Мян" в р. 1909 під титулами Додаток 1. „Пісьня про М. Січиньского" сторона 174, 175, 176, — 2. „Хто то є?" (2) сторона 176, 177, 178, — 3. „Хто то є?" (3) сторона 179, 180, 181 і „Думка про Січиньского і Потоцкого" сторона 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192 як також ілюстрацию заміщену на стороні 179 містит в собі знамена провини з § 305 з. к. і прото успраедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 30 падолиста 1909.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 3 грудня 1909.

Zl. 264 (11736)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Novemmber 1909, Pr. VI. 61/9, die Weiterverbreitung der Nummer 258 der Zeitschrift: „Slovensky Narod" wegen des Artikels; „Izdali so se!" in der Stelle von „Duhovniki dobe lahko" bis „pri nas siri" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit der Erkenntnisse vom 10 November 1909, Pr. IX. 157/9, die Weiterverbreitung der Nummer 124 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo" vom 6 November 1909 wegen des Artikels: „Adria nella scomunica" (samt Bild); der Stelle von „Ventuta ma che" bis „anche la mancia!" des Artikels: „Ignoranza o spudoratezza"; des Artikels; „La commemorazione dei morti" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1909, Pr. IX. 156/9, die Weiterverbreitung der Nummer 305 der Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia. Gazzetta di Venezia" vom 4 November 1909 nach § 64 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1909, Pr. 86/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2846 der Zeitschrift; „Il Popolo" vom 5 November 1909 wegen der Artikel: „Dopo la restituzione del denaro rubato alla Banca Dooperativa" in der Stelle von „Mi sentii mancare" bis „abituate mutismo"; „Dalle vallate, Riva" von „composta di tenenti" bis „fino a quando?" nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. und VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1909, Pr. I. 838/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: vom 10 November 1909 wegen der Stelle von „Rakouska spravedlnost" bis „ziva opora spravedlnosti" des Leitartikels nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1909, Pr. I. 839/9, die Weiterverbreitung der Nummer 309 der Zeitschrift: „Narodni Listy" (Vecerni vydani) vom 9 November 1909 wegen der Stelle von „Jsou stale horsi" bis „v Dolnich Rakousich" des Artikels: „Studenstvo a Ceska Viden" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1909, Pr. I. 840/9, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Zar" vom 11 November 1909 wegen der Stelle von „Ruce pryc" bis „opakovat" des Artikels: „Bida lidu, nove dane a jeste statni prevrat?" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1909, Pr. I. 841/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Venkovan" vom 11 November 1909 wegen der Stelle von „Je to krivda" bis „schvalil:" des Artikels: „Proticeske zakony schvaleny" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1909, Pr. I. 842/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Vzhuru do boje proti klerikalismu! Nakladem Svazu delnickych telocvicnych jednot ceskoslovanskych, Praha II., Hybernska ul. 7 Tiskem delnicke knihtiskarny a nakladatelstvi v Praze" wegen der Stellen von „Neni to klasicky doklad" bis „napsati cele knihy" (Seite 6), von „Klerikalove udrzuji" bis „povazlive trhliny" (Seite 7), von „Zde je take vysvetleni" bis „K dalsimu svemu vyvoji" (Seite 8) und von „Klerikalism jest spolecenskym" bis „Nezabijes" (Seite 10) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1909, Pr. I. 844/9, die Weiterverbreitung der Nummer 312 der Zeitschrift: „Den" vom 11 November 1909 wegen der Stelle von „Navrhuje proti resoluci" bis „tak rad!" des Artikels: „Verejna schuze volicu v Nem. Brode" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1909, Pr. I. 846/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Flugschrift: „Bratri! Cesky lide! Tiskem knihtiskarny nar. soc. delnictva v Praze. Nakladem vlastnim" wegen der Stelle von „Zakon, jehoz ucelem jest" bis „utok na kulturu" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1909, Pr. I. 845/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2027 der Zeitschrift: „Hlas" vom 19 Oktober 1909 wegen des Artikels: „Cisar Frantisek Josef o ceske obstrukci" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1909, Pr. I. 847/9, die Weiterverbreitung der Nummer 311 der Zeitschrift: „Union, Abendblatt" vom 11 Oktober 1909 wegen der Stelle von „Bekanntlich beteuert auch" bis „Parteiichkeit kenne" des Artikels: „Noch ein Kaiserwort" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1909, Pr. 77/9, die Weiterverbreitung der Nummer 258 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 11 November 1909 wegen der Stelle von „Wir hätten ihm" bis „Staatschef unterrichtet" des Artikels: „Also sprach der Monarch" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1909, Pr. 86/9, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Straz Lidu" vom 12 November 1909 wegen der Stellen von „Prislo nove jmenovani" bis „slovanstva stali!" des Artikels: „Rozhoupejte zvony" und von „Pokud vime" bis „hodne uprimny" des Artikels „Z maticky Prahy" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1909, Pr. 85/9, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik" vom 12 November 1909 wegen der Stelle von „Vsem kollegum — hrucirum" bis „jako drive" des Artikels; „Z Klikova (Jak se veci meni) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1909, Pr. 20/9, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Pochoden" vom 12 November 1909 wegen des Leitartikels: „Uvodnik" nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1909, Pr. 34/9, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „Risorgimento" vom 11 November 1909 wegen der Artikel: „Elogio del gendarme" in der Stelle von „L'Austria dunque" bis „cervello sincopizza""; „Il Martire del glagolito" und „Galleria di quei signori" nach §§ 300, 488, 491 und 493 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XIII. 626/9 (1) (12395 3—3)

Edykt.

Przeciw p. Lazarowi Pick, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez p. Henryka Körnera właściciela realności we Lwowie pozew o 944 kor. 68 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 16 grudnia 1909 o godzinie 10 rano w sali I. podpisanego sądu.

Celem strzeżenia praw p. Lazara Picka ustanawia się pana dr. Adolfa Kohanego adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIII.

Lwów, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. Dz. h. 2935/9 (12364 3—3)

Edykt.

W sprawie Anny z Stadniczeńków Mazuryk o bezciężarowe wydzielenie z realności lw. 678 ks. gr. dla III. dz. miasta Kołomyi pgr. 718/13 przestrzeni 1 ar. 25 m^2 i pgr. 721/4 przestrzeni 7 ar. 38 m^2 ustanowiono dla niewiadomych z pobytu wierzycieli Bazylego Łojwaniuka Ilka i Antoniny z Sanojców Łojwaniuk, na rzecz których wpisane jest prawo zastawu dla sumy 2000 kor. kuratorem adw. dr. Jurkiewicza, oraz wzywa się ich, by możliwe sprzeciwienie się do 25 stycznia 1910 wnieśli, gdyż po upływie tego terminu uważani będą za zgadzających się na bezciężarowe wydzielenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 15 listopada 1909.

L. 2807 (12399 2—3)

Obwieszczenie.

W myśl przepisów § 30 ust. o Repr. powiatowej podaje się do wiadomości, że preliminarze funduszów powiatowych na rok 1910 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego na dni 14 do przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 25 listopada 1909.

L. 5935 (12439 2—3)

Ogłoszenie.

Po myśli § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, podaje się do wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1910 jest wyłożony w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych dla przeglądu przez strony interesowane.

Brzesko, dnia 4 grudnia 1909.

Prezes Rady powiatowej:
Jan Goetz.

Sekretarz Wydziału powiatowego:
Dr. Kazimierz Baltaziński.

L. cz. Prez. 3114, 18 P/9 (12457 2—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla pierwszej dnia 21 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1910 przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądu przysięgłych Modesta Karatnickiego c. k. prezydenta sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Marcelego Pileckiego i c. k. radców sądu krajowego Filemona Metellę, Juliana Dawidowicza, Józefa Willaume, Karola Bałabana i Adama Harlendera.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 3 grudnia 1909.

(12186 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów dnia 6 listopada 1909 dr. Leona Hernballa z siedzibą w Sołotwinie, zaś dnia 20 listopada 1909 dr. Konstantego Bierzeckiego z siedzibą w Szczercu, dr. Jakóba Behra z siedzibą w Uhnowie, dr. Romana Tadeusza 2 im. Burdowicza z siedzibą w Borszczowie, dr. Izraela Fränkla z siedzibą w Czortkowie i dr. Teodora Wania z siedzibą w Złoczowie. Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci dr. Ludwik Raabe ze Lwowa do Winnik, dr. Kiryło Trylowski z Kołomyi do Jabłonowa, dr. Celestyn Tyger z Mostów wielkich do Kałusza. — Adwokat Emanuel Jakubiczka w Delatynie zamierza przesiedlić się nie do Obertyna, lecz do Zakliczyna.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 22 listopada 1909.

L. 4117 VII/a (12398)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Szymon Demant, zamieszkały w Wiedniu V/1 Ketteabrückengasse 5, wniósł podanie 25 listopada 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Gorlicach, na przedmieściu Zawodzie, przy ulicy Mickiewicza, lub przy ul. Żmigrodzkiej u wylotu ul. Mickiewicza.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 listopada 1909.

L. 5795 (12485 1—3)

Obwieszczenie.

Obwieszcza się, że budżet powiatowy na rok 1910 został złożony w tutejszym Wydziale powiatowym do przejrzenia przez opodatkowanyah w powiecie.

Dolina, dnia 6 grudnia 1909.

Wydział powiatowy.

Prezes:
Ks. H. Zaremba.

L. cz. C. 384/9 (1) (12470)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Rogowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieenane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kulikowie przez Jana Rogowskiego pozew o 353 kor. 76 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 16 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w tym sądzie, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Pawła Rogowskiego ustanawia się pana Juliana Plutyńskiego adwokata w Kulikowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Rogowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kulików, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. C. III. 496/9 (1) (12469)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Prukopowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Józefa Nitę w Dąbrówce pozew o własność realności lwh. 110 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 grudnia 1909 o godzinie 9·15 przed południem w biurze Nr. 5 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Wcisłę, adwokata w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Prukopa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, dnia 12 listopada 1909.

L. Cz. C. II. 478/9 (1) (12507)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Herschowi Weinsteinerowi z Sokołowa. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Feiwla Leiba Fausta z Tarnowa pozew o 691 kor. 39 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 grudnia 1909 o godzinie 5·30 po południu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Mozesa Diamanda w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. C. IV. 282/9 (1) (12506)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Karolowi Cieleniowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Marcina Piestraka z Siedleczki pozew o 500 kor.

Na pozew ten wyznaczono ustną rozprawą na dzień 13 grudnia 1909 o godzinie 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw Karola Cielenia ustanawia się p. dr. Kopeckiego adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Cielenia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. Cw. II. 2612/9 (1) (12057)

Edykt.

Przeciw p. Izydorowi Aratenowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Izraela Aratena kupca w Krakowie skarga wekslowa o 900 kor.

Celem strzeżenia praw Izydora Aratena ustanawia się pana dr. Feliksa Czesznaka adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, 26 października 1909.

L. cz. II. 586/9 (12552)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Michniewiczowi z Rymanowa wniesiony został pozew przez Herscha Weitmanna o 398 kor. 96 hal.

Rozprawę wyznaczono na 9 grudnia 1909 o godz. 8·30 rano.

Kuratorem ustanowiono c. k. notaryusza Władysława Kaliniewicza w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. C. III. 780/9 (1) (12572)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu Andryjowi Nawrockiemu z Hyrowej wniósł Iwan Budnik do sądu tutejszego pozew o 420 kor. zpn. na który wyznaczono audyencyę na 13 grudnia 1909 o godzinie 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono p. Józefa Gawła w Dukli kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. C. VII. 532/9 (1) (12536)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Radomskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Markusa Schmeiera pozew o 213 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Radomskiego ustanawia się pana adw. dr. Altera w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Buczacz, dnia 16 listopada 1909.

L. cz. C. II. 697/9 (1) (12469)

Przeciw Maryannie Sowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Tadeusza Sowę z Baryczy pozew o własność.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 10 stycznia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana Jana Chyłka, naczelnika gminy w Baryczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. C. II. 459/9 (1) (12539)

Edykt.

Przeciw p. Demkowi Murdza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Justyna Kuźmiaka pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 grudnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Demka Murdzy ustanawia się pana adwokata dr. Stanisława Rokacha w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 20 listopada 1909.

L. 790/09 (12054 1—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do przechowanej w depozycie c. k. sądu obwodowego w Przemyślu kaucyi zastępcy c. k. notaryusza Teodora Kasparka, z powodu urzędowania tegoż, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza, a względnie jako komisarza sądowego w Samborze, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc w podpisanej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile, że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia, nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na wydanie kaucyi uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 23 października 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysl
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa). Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	5·35	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	5·53	do Winnik.
—	6·32	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można **w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.**

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY"

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

Wiktora Gomulickiego:

„CAR WIDMO"

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z illustracyami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłómaczone, illustrowane.

POEZYE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„GALICYA W OBRAZACH"

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa** stały dział obficie illustrowany.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł illustrowany.

Numery specyalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

Ciekawe Powieści

które dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

„CIEKAWE POWIEŚCI"

wychodzić będą pod redakcyą ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— **dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego" w roku 1910-tym dodawane będą**

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato illustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „ 33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „ 34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi bł. p. Moschla Bombacha w kwocie 1260 koron izraelickiej dziewczynie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się o posag dziewczęta mają dostarczyć legalnego dowodu:

1. na pokrewieństwo z fundatorem,
2. na nienaganny moralny żywot,
3. na ukończony 20 rok życia.

Podania w powyższe dowody zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 15 stycznia 1910 na ręce Dra Oswalda Bergera, adwokata krajowego we Lwowie, ul. Brajerowska 6, jako egzekutora testamentu.

Podanie po terminie wniesione nie będzie uwzględnione.

Lwów, dnia 6 grudnia 1909.

Egzekutorowie testamentu.

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4 grudnia 1909 r. wylosowano:

4%owych na guldeny opiewających **listów zastawnych**, umarzalnych w **50** latach, K. **1,891.000**,

4%owych na korony opiewających **listów zastawnych**, umarzalnych w **50** latach K. **469.000.**

Wylosowane dnia **4** grudnia 1909 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od **1 kwietnia 1910 roku** w kasie hipoteczno-kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4 grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4 prc. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4 grudnia b. r. z dniem **1 kwietnia 1910 r.**

Wiedeń, dnia 4 grudnia 1909.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Popovics
gubernator.

Schreiber
generalny radca.

Pranger
generalny sekretarz.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 4 Dezember 1909 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4%igen, **50** jährigen, auf Gulden lautenden **Pfandbriefen** K. **1,891.000** und

an 4%igen, 50 jährigen, auf Kronen lautenden **Pfandbriefen** K. **469.000.**

Die am **4** Dezember 1909 gezogenen Pfandbriefe werden vom **1 April 1910** an sowohl bei der Hypothekarkreditkasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 4 Dezember l. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 prc. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verloster Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 4 Dezember l. J. verlosten Pfandbriefe am **1 April 1910.**

Wien, am 4 Dezember 1909.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Popovics
Gouverneur.

Schreiber
Generalrat.

Pranger
Generalsekretär.

Actien Gesellschaft für Bürsten-Industrie

vorm. C. K. Roegner Striegau, D. J. Dukas Freiburg i. B.

Zweigniederlassung Cisna (Galizien).

Bilanz per 30 Juni 1909.

Activa.		Passiva.	
Säge und Gebäude	62.357·38	Capital	80.000·—
Inventar	3.559·16	Cautionen	7.900·—
Waldbahn und Waldwege	19.910·76	Rückstellungen	11.744·64
Bestände	68.697·66	Creditoren	102.296·35
Debitoren	39.041·37	Gewinn & Verlust Cto	249·43
Kassa	1.021·59		
Kautionen, Vorschüsse u. vorausbezahlte Prämien	7.602·50		
	202.190·42		202.190·42

IV. Walne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia budowlanego i mieszkaniowego o charakterze instytucyi dla dobra ogólnego w Drohobyczu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością, odbędzie się we czwartek dnia 16 grudnia 1909 o godzinie 6 po południu w sali rozpraw c. k. Sądu powiatowego w Drohobyczu I. piętro Nr. 53 z następującym

porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Przedłożenie planów i kosztorysów dla wybudować się mających 6 domów dwupiętrowych.
3. Zatwierdzenie regulaminów dla Wydziału kierującego i Rady nadzorczej.
4. Zatwierdzenie regulaminu Stowarzyszenia.
5. Zatwierdzenie porządku domowego.
6. Ustanowienie wysokości wpisowego (§ 21 statutu).
7. Interpelacye i wnioski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.